Rok VIII. WARSZAWA, dnia 15 września 1933 r. Nr. 18.

ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN
ZWIĄZKU IZB i ORGANIZACYJ ROLNICZYCH
RZPLITEJ POLSKIEJ

REDAKTOR: Doc. Dr. WACŁAW PONIKOWSKI

Sekretarz Redakcji: WŁODZIMIERZ KLENIEWSKI

TREŚĆ

Na progu nowej kampanji zbożowej.

Ceny zbóż są, jak wiadomo, głównym czynnikiem, decydującym o dochodach większych i średnich warsztatów rolnych i stanowią również poważną pozycję w przychodach drobnych warsztatów. Stąd też poziom cen zbożowych w danym roku gospodarczym rozstrzyga w znacznym stopniu o opłacalności warsztatów rolnych, o zdolności nabywczej i płatniczej wsi polskiej. Świadomość tego faktu nakazuje nam zwracać szczególną uwagę na dokładną analizę sytuacji, która wytwarza się na naszym rynku zbożowym, i dokładne zdawanie sobie sprawy z czynników, które wpływają na ewolucję cen w ciągu kampanji zbożowej.

W ubiegłym roku gospodarczym zakończyliśmy kampanję przy względnie wysokich cenach zboża, które w/g giełdy warszawskiej wynosiły w lipcu przeciętnie: pszenica 39 zł., żyto 21 zł., owies 18 zł. Ceny te były znacznie wyższe od cen osiąganych przy eksporcie, który w roku ubiegłym przybrał dość znaczne rozmiary, wynosząc ogółem zgórą 530.000 tonn.

Wobec klęski rdzy, która dotknęła w ubiegłym roku pszenicę, co pociągnęło za sobą ogromne zmniejszenie zbiorów tego zboża, przewidywano w początkach roku, że będziemy mieli niedobór, który trzeba będzie pokryć importem z zagranicy. Przewidywania te jednak zawiodły, spożycie pszenicy zmalało znacznie tak, że pomimo klęskowego urodzaju pokryliśmy naszą własną produkcją zapotrzebowanie kraju, a nawet mieliśmy nadwyżkę wywozową w wysokości 33.000 tonn. Pomimo istnienia tej nadwyżki, która wytworzyła się głównie wskutek tranzakcji na odcinku granicy śląskiej i obrotu pomiędzy wolnem miastem Gdańskiem a Rzeszą Niemiecką, ceny pszenicy utrzymywały się prawie przez cały rok na poziomie wyższym od cen eksportowych.

Eksport żyta wyniósł w ubiegłym roku 323.000 tonn; wywóz ten rozkładał się mniejwięcej równomiernie na wszystkie miesiące roku gospodarczego. W pierwszej połowie roku ceny żyta na naszych giełdach utrzymywały się

na stałym poziomie i były wyższe od cen światowych o wysokość premji. W drugiej połowie roku gospodarczego wskutek akcji interwencyjnej P. Z. P. Z. ceny te wzrosły i oderwały się od poziomu cen eksportowych.

Nadwyżka eksportowa owsa w ubiegłym roku gospodarczym wyniosła 13.000 t. Ceny owsa kształtowały się jak zwykle współmiernie do cen żyta. Eksport jęczmienia wyniósł w roku ubiegłym 161.000 t. Ceny odpowiadały cenom osiąganym na rynku zagranicznym po uwzględnieniu premji wywozowej, która jak wiadomo wynosiła 4 zł. od 100 kg.

Wobec spóźnionych żniw nowe żyto ukazało się na rynku dopiero w połowie sierpnia. Na skutek pomyślnego urodzaju będziemy niewątpiwie posiadali dość znaczne nadwyżki wywozowe, nietylko żyta i jęczmienia, lecz również i pszenicy. W związku z tem ceny zboża na naszym rynku wewnętrznym musiały podlec ewolucji w kierunku przystosowania się do cen osiąganych przy eksporcie. O utrzymaniu cen zboża na stałym niezmiennym poziomie, niezależnie od cen płaconych na rynku światowym, nie można w naszych warunkach realnie mówić. Dokładna znajomość polityki zbożowej w innych krajach wskazuje, że utrzymanie cen wewnętrznych na poziomie stałym, niezależnym od wahań cen na rynku światowym jest niesłychanie trudne nawet dla krajów importujących zboże, które dysponują znacznie prostszemi a bardziej skutecznemi środkami oddziaływania na poziom cen. Natomiast dla krajów, eksportujących zboża utrzymanie stałych cen, niezależnych od cen światowych jest nie do osiągnięcia. Szereg przykładów z lat ostatnich wskazuje, że próby podejmowane w tym kierunku w kilku krajach, eksportujących dawały nikłe wyniki i kończyły się kolosalnemi stratami dla skarbu państwa, a wątpliwemi korzyściami dla rolnictwa, gdyż ceny wcześniej czy później nieuchronnie załamywały się i dochodziły do poziomu cen światowych. Wprawdzie Polska w porównaniu z wieloma innemi krajami, eksportującemi zboże znajduje się w położeniu o tyle łatwiejszem, że nadwyżki wywozowe są niezbyt wielkie zarówno w stosunku do produkcji, jak i w stosunku do ogólnej masy zboża sprzedawanego przez rolników. Pomimo to jednak należy z całą stanowczością stwierdzić, że nie posiadamy ani technicznych ani finansowych środków potrzebnych na to, aby utrzymywać ceny stałe i niezależnie od rynków zewnętrznych. Taka polityka całkowitego oderwania się od cen światowych pociągałaby za sobą dla skarbu państwa olbrzymie straty, których rozmiarów nie można ściśle określić. Państwo musiałoby bowiem pokryć całą różnicę pomiędzy ceną wewnętrzną, a ceną, po jakiejby były zbywane zagranicą nadwyżki eksportowe. Rzecz jasna, że przy obecnej niesłychanie ciężkiej sytuacji budżetowej, państwo nasze nie może sobie pozwolić na politykę, która narażałaby skarb na nieobliczalne straty. Powtóre niezbędnym warunkiem polityki oderwania cen wewnętrznych od cen światowych jest posiadanie bardzo pojemnych magazynów zbożowych, w których możnaby przejściowo gromadzić zboże sprzedawane przez rolników a nieznajdujące nabywców na rynku wewnętrznym. Jeżeli takich magazynów niema, to organ prowadzący z ramienia państwa politykę zbożową jest zmuszony do sprzedawania nabywanej nadwyżki na rynkach zagranicznych za wszelką cenę, nawet przy najbardziej niesprzyjającej konjunkturze. W ten sposób kraj eksportujący prowadzi sam do deprecjacji cen na rynkach zbytu, wskutek czego koszty takiej polityki zbożowej wzrastają w jeszcze silniejszym stopniu. Ilości rozporządzalnych magazynów w Polsce są bardzo ograniczone i niewystarczające do magazynowania znacznej ilości zboża. Wobec tego polityka stałych i oderwanych od rynku zewnętrznego cen zboża przedstawia dla nas niepokonane trudności i jesteśmy skazani na to, że w okresach eksportu ceny na naszym rynku wewnętrznym muszą się kształtować analogicznie do cen osiąganych na rynkach zagranicznych. Nie znaczy to bynajmniej, aby nasze ceny wewnętrzne miały odpowiadać ściśle cenom eksportowym. Jeżeli nie posiadamy możności prowadzenia polityki cen oderwanych to mamy jednak środki, które pozwalają na utrzymanie naszych cen na poziomie wyższym od cen światowych. Jednakowoż poziom ten musi ulegać zmianom i fluktuacjom w zależności od cen na rynkach zbytu, od których nie jesteśmy w stanie zupełnie się oderwać.

Z powyżej wyłuszczonych powodów ceny zbóż na naszym rynku, z chwilą rozpoczęcia się nowego okresu eksportowego, musiały ulec zniżce, przystosowywując się stopniowo do cen eksportowych. Zniżka ta dotknęła najsilniej pszenicę, która w czwartym tygodniu sierpnia spadła do 20 zł. za 100 kg. Jednocześnie w tym samym okresie cena żyta obniżyła się do poziomu 13.25 zł.; stosunkowo najsłabiej odbiła się zniżka na cenach owsa, która w czwartym tygodniu sierpnia wynosiła zł. 16,65. Podane powyżej ceny

są cenami notowanemi przez giełdę warszawską, a więc znacznie wyższemi od cen osiąganych przez rolnika.

Spadek cen, który nastąpił na naszym rynku w ciągu sierpnia, przybrał tak znaczne rozmiary pod wpływem wybitnie zniżkowej tendencji, panującej w tym okresie na rynkach zbytu. W sierpniu roku ubiegłego ceny żyta polsko-niemieckiego w Rotterdamie utrzymywały się na stałym poziomie, wahając się zaledwie w granicach od 3.70 do 3.80 flor. holendersk. W roku bieżącym ceny tego zboża, wynoszące w początkach sierpnia zaledwie 3 fl. h. (10.80 zł.) spadły w drugiej jego połowie do 2.25 f. hol. (8.10 zł.) i dopiero w ostatnich dniach sierpnia nastąpiła nieznaczna poprawa. W roku bieżącym zatem cena naszego żyta w Rotterdamie w okresie największej baissy była o 1½ florena, a więc o 5.40 zł. niższa od cen osiąganych w sierpniu roku ubiegłego. W podobny sposób kształtowała się sytuacja na rynku pszenicznym. Ceny pszenic twardych zniżkowały w ciągu sierpnia od 4.40 fl. hol. w początkach do 3.60 fl. hol. w końcu miesiąca. Ceny pszenic miękkich, do których zaliczamy również i większość pszenicy w Polsce produkowanej, osiągały poziom znacznie niższy. Tak np. za miękką pszenicę niemiecką płacono w Rotterdamie w początku sierpnia 4.05 flor. hol., a w końcu miesiąca zaledwie 2.97 fl. hol. W przeliczeniu na złote ceny te wyniosą 14.60 zł. i 10.70 zł. za 100 kg. Podkreślić w tem miejscu wypada, że tak niesłychanie niski poziom cen żyta i miękkiej pszenicy środkowo-europejskiej przypisać należy działaniu zniżkowych czynników o charakterze przejściowym, a mianowicie intensywnemu wywozowi żyta z Niemiec oraz pszenicy zarówno z Niemiec jak i z Francji. Oba te kraje, dążąc do podniesienia swych cen wewnętrznych, stosują bardzo wysokie premje wywozowe, które przy życie wynoszą w Niemczech dwadzieścia kilka złotych na 100 kg., co przy chaotycznym i niezorganizowanym charakterze eksportu niemieckiego (a także francuskiego) musi wpływać deprymująco na poziom cen rynku zbytu. Jakkolwiek brak pewnych danych o wysokości tegorocznych nadwyżek eksportowych we Francji i w Niemczech to jednak sądzić można, że w drugiej połowie roku gospodarczego wywóz ten zmniejszy się znacznie lub nawet zaniknie zupełnie, co powinno pociągnąć za sobą pewną poprawę konjunktury zarówno dla żyta, jak i dla pszenicy środkowo-europejskiej.

Na sytuację na międzynarodowym rynku zbożowym wpływają decydująco dwa czynniki. Pierwszym z nich są zapasy z lat poprzedzających, które na 1 sierpnia r. b. były większe niż kiedykolwiek w latach ubiegłych. Według szacunku Międzynarodowego Instytutu Rolnego zapasy pszenicy czterech głównych państw eksportujących zamorskich wynosiły na 1 sierpnia 1927 — 6,5 milj. tonn, a w następnych zaś latach — 8,4 milj., 13,3 milj., 13,0 milj., 15,0 milj. W roku 1932 — 15,4 milj., a w roku bieżącym 18,4 miljona tonn. Drugim decydującym czynnikiem dla poziomu cen światowych jest wysokość tegorocznych zbiorów. W tym zakresie należy zaznaczyć, że Stany Zjednoczone zostały dotknięte w roku bieżącym silnym nieurodzajem pszenicy. W Kanadzie zbiory są również znacznie niższe od zeszłorocznych. Wskutek tego zapasy pszenicy, nagromadzone w tych krajach, ulegną w ciągu bieżącego roku znacznej redukcji. Jednocześnie wszakże wszystkie kraje europejskie mają dobry urodzaj, a zatem zarysowujący się wyraźnie od lat kilku proces zmniejszania się niedoboru pszenicznego Europy będzie się rozwijał w dalszym ciągu i przywóz pszenicy do naszej części świata — według obliczeń wydawnictw fachowych — będzie wynosił o 1 milj. tonn mniej niż w ubiegłym roku. Ogólne zapotrzebowanie krajów importujących zarówno w Europie jak i w innych częściach świata w bieżącym roku gospodarczym obliczają na 15 milj. tonn, co nie wyczerpuje pozostałych z lat ubiegłych zapasów. Jeżeli te obliczenia odpowiadają rzeczywistości, to sądzić należy, że w roku bieżącym nastąpił moment zwrotny ukształtowaniu się sytuacji na rynku zbożowym. Gdy bowiem w szeregu lat ostatnich produkcja pszenicy przewyższała stale zapotrzebowanie, te pociągało za sobą zwiększenie się zapasów zbożowych, to w roku bieżącym nastąpi zapewne ich redukcja. Pomimo to trudno przypuszczać, aby fakt ten, niewątpliwie znamienny, mógł doprowadzić do znacznej zwyżki cen już w ciągu bieżącego roku gospodarczego. Nie można również pokładać zbyt wygórowanych nadziei na podpisanem przed paru tygodniami międzynarodowem porozumieniu w sprawie obrotu pszenicą. Niewątpliwie uchwały i zobowiązania, które zostały powzięte na Konferencji Londyńskiej, prowadzą do immobilizacji zapasów, nagromadzonych w krajach eksportujących, i będą współdziałały w przywróceniu równowagi pomiędzy wytwórczością a spożyciem światowem. Zawarta w Londynie konwencja pszeni-

czna będzie zatem odgrywała rolę czynnika, wpływającego na stabilizację rynku zbożowego i przeciwdziałającego tendencjom zniżkowym, ale wpływ zwyżkowy Konwencji Londyńskiej na poziom cen uwydatni się silniej w dalszej raczej przyszłości.

Rozważania te prowadzą nas do wniosku, że jakkolwiek w sytuacji ogólnej nastąpiły zmiany, które będą powstrzymywały zniżkę cen, mającej miejsce w szeregu lat ostatnich, to jednak jest mało prawdopodobne, aby poziom cen światowych w bieżącym roku gospodarczym uległ zasadniczej zmianie. Wobec niewątpliwej współzależności, zachodzącej pomiędzy cenami zbóż kłosowych, sytuacja na rynku pszenicznym będzie decydowała w znacznym stopniu o poziomie cen żyta, jak również i pozostałych zbóż.

Układ stosunków na światowych rynkach zbożowych zmusza nas do kontynuowania polityki, mającej na celu utrzymanie cen na naszym rynku wewnętrznym powyżej cen na rynkach światowych. Gdybyśmy w tej dziedzinie nawrócili do zasad liberalizmu gospodarczego i gdybyśmy pozostawili kształtowanie się cen zboża wolnej grze sił gospodarczych, to ceny spadłyby do poziomu, który byłby niewątpliwie katastrofą nietylko dla rolnictwa, ale dla całokształtu życia gospodarczego. Wychodząc z tych przesłanek, Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. wystąpił w maju r. b. z projektem utworzenia interwencyjnego funduszu rolniczego, który pozwoliłby na uruchomienie odpowiednich środków pieniężnych na wydatki, związane z akcją podtrzymywania cen produktów roślinnych i zwierzęcych. Potrzebne na ten cel sumy były obliczane na 74—95 milj. zł. Projekt utworzenia odrębnego interwencyjnego funduszu rolniczego nie został zaakceptowany przez władze państwowe, które jednak również stanęły na stanowisku konieczności prowadzenia i nadal akcji, mającej na celu podnoszenie cen produktów rolnych. Odnośne uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów przewidują w zakresie polityki zbożowej stosowanie dotychczasowych metod działania, w rozszerzonym jednak zakresie. Tak więc przedewszystkiem został utrzymany na bieżący rok gospodarczy system zwrotu ceł przy eksporcie zbóż. Wysokość zwrotu ceł przy zbożach ozimych została utrzymana na niezmienionej wysokości, t. j. 6 zł. od 100 kg., natomiast zwrot cła przy jęczmieniu, wynoszący w r. ub. 4 zł., został podniesiony do 6 zł. od 1 q. Owies w latach poprzednich — jak wiadomo — nie korzystał ze zwrotu ceł i dopiero w ostatnim roku przejściowo zastosowano zwrot cła i przy owsie w wysokości 4 zł. od 1 q. Zwrot cła dla owsa został utrzymany na rok bieżący. Obok stosowania zwrotu ceł w wyżej wskazanej wysokości będzie i nadal prowadzona akcja interwencyjnych zakupów zboża przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe, które otrzymały odpowiednie kredyty obrotowe w Banku Polskim. Akcja interwencyjna P. Z. P. Z. ma na celu utrzymanie ceny zbóż chlebowych na poziomie wyższym od cen uzyskiwanych przy premjowanym eksporcie z tem jednak zastrzeżeniem, że straty P. Z. P. Z. na akcji interwencyjnej nie mogą przekraczać 4 zł. na kwintalu; natomiast o ile idzie o zboża jare, to operacje handlowe P. Z. P. Z. powinny być oparte na zasadach normalnej kalkulacji handlowej. Inaczej mówiąc zakup i sprzedaż jarzyn przez P. Z. P. Z. ma na celu utrzymywanie cen krajowych na poziomie cen eksportowych plus premja.

Doniosłym czynnikiem w zakresie polityki zbożowej jest kredyt zastawowy i zaliczkowy, którego zastosowanie wpływa w bardzo silnym stopniu na równomierność podaży zbóż w ciągu całego roku gospodarczego. W roku ubiegłym kredyt zastawowy i zaliczkowy, przyznany w wysokości 30 milj. zł., był wyzyskany z rozmaitych powodów zaledwie częściowo. Dążąc do stworzenia warunków, które zachęcałyby rolników do korzystania z tych kredytów, Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił obniżyć wysokość stopy procentowej o 2% a przy kredycie zaliczkowym o 2½%; ponadto uchwały Komitetu przewidują uruchomienie specjalnych kredytów na skup zboża dla miast i kupiectwa.

Podniesienie premji wywozowych na jęczmień, utrzymanie premi na owies oraz podjęcie przez P. Z. P. Z. akcji interwencyjnej w zakresie zbóż chlebowych bezpośrednio po żniwach, pociągnie za sobą wzrost wydatków, obciążających Skarb Państwa. Wydatki te w latach ubiegłych pochłaniały około 35 milj. zł. rocznie. Trudności, z któremi musi walczyć skarb wskutek zmniejszonych w okresie kryzysu wpływów, nie pozwalają na to, aby skarb mógł ponosić dodatkowe wydatki w tej dziedzinie. Nasunęła się zatem konieczność stworzenia nowych źródeł dochodów na pokrycie wydatków, związanych z rozszerzeniem akcji interwencyjnej, drogą nałożenia na życie gospodarcze pewnych specjalnych świadczeń na ten cel przeznaczonych. Świadczenia te polegać mają przedewszystkiem na wropawdzeniu opłat od uboju zwierząt w wysokości 3 zł. od sztuki bydła,

0.50 zł. od cielęcia i 1,50 zł. od sztuki nierogacizny. Biorąc pod uwagę liczby, dotyczące uboju wymienionych zwierząt, w latach ubiegłych, dochodzimy do wniosku, że opłaty te powinny dać łącznie 12 milj. zł. rocznie. Ponadto ma być wprowadzony 10% dodatek do państwowego podatku gruntowego; dodatek ten nie będzie jednak rozciągnięty na województwa wschodnie, a także od podatku tego będą wyłączeni płatnicy korzystający z degresji. Wobec tych wyłączeń 10% dodatek do podatku gruntowego powinien dać 4 milj. zł. rocznie. Trzecią formą świadczeń na akcję interwencyjną ma być 10% dodatek do podatku obrotowego, pobierany od płatników, posiadających świadectwa przemysłowe 1 do 5 kategorji włącznie. Wpływy z dodatku do podatku obrotowego są preliminowane w wysokości 6 milj. zł. Ogółem zatem świadczenia jakie mają być wprowadzone w życie dla dostarczenia środków na pokrycie części wydatków akcji interwencyjnej obciążą nasze życie gospodarcze sumą 20 milj. zł. Podkreślić przytem należy, że obciążenia te w części tylko spadają na rolnictwo. Takiem obciążeniem rolnictwa jest dodatek do podatku gruntowego, część opłat od uboju należy również traktować, jako obciążenie produkcji rolniczej, natomiast dodatek do podatku obrotowego oraz część opłat ubojowych należy zaliczyć do obciążeń ponoszonych przez inne dziedziny życia gospodarczego. Taki rozkład specjanych obciążeń, które mają być wprowadzone w życie jest wyrazem uznania słusznej zasady, że akcja interwencyjna na rzecz podniesienia cen produktów rolniczych leży w interesie ogólnym kraju i że wobec tego wydatki z tą akcją związane powinny obciążać wszystkie gałęzie gospodarstwa narodowego.

Wobec zależności, zachodzącej pomiędzy poziomem naszych cen wewnętrznych a cenami, osiąganemi na rynkach zbytu w latach względnie w okresach, gdy jesteśmy eksporterami zboża, odgrywa wielce doniosłą rolę wysokość prawdopodobnej nadwyżki eksportowej, jaką będziemy rozporządzali w roku bieżącym. Rozmiary tej nadwyżki zależą z jednej strony od wysokości zbiorów, z drugiej strony — od napięcia spożycia wewnętrznego. O ile idzie o pierwszy z tych czynników, to dotychczas nie posiadamy jeszcze prowizorycznych szacunków zbiorów, dokonywanych przez G. U. S. Te prowizoryczne obliczenia — jak uczy doświadczenie lat poprzednich — nie odpowiadają często rzeczywistości i wymagają w następstwie poważnych korektyw. Pierwsze wiadomości, jakie zaczęły nadchodzić z różnych okolic kraju, grzeszyły nadmiernym optymizmem, mówiąc o niesłychanie wysokich plonach. Gdy jednak podjęto omłoty na szerszą skalę, początkowy optymizm został znacznie stuszowany i z wielu okolic dochodzą głosy, że plon z jednostki powierzchni nie jest tak wysoki, jak pierwotnie przewidywano. Sądzić zatem należy, że, aczkolwiek zbiór czterech głównych zbóż będzie naogół wyższy niż urodzaje w roku poprzednim, to jednak różnica ta nie będzie zbyt wielka. O ile idzie o rozmiary konsumcji, to spożycie zbóż w Polsce jest w silnym stopniu związane z urodzajem ziemniaków, co do którego nie posiadamy jeszcze żadnych danych. Ogólna sytuacja gospodarcza kraju nie daje podstaw do nadziei, aby mogła wzrosnąć w silniejszym stopniu konsumcja ludności nierolniczej, natomiast o ile idzie o spożycie wsi, to zachodzą pawne momenty, które pozwalają przewidywać, że spożycie to ulegnie zwiększeniu. Przedewszystkiem więc ceny produktów hodowlanych w stosunku do cen zbóż utrzymują się obecnie na dość wysokim poziomie, i jeżeli stosunek ten utrzyma się przez czas dłuższy, to niewątpliwie pociągnie to za sobą zużycie większej ilości zboża na paszę dla inwentarza. Powtóre wydaje się, że w roku bieżącym mamy równomiernie pomyślny urodzaj na całym obszarze Państwa, gdy tymczasem w latach poprzednich mieliśmy dość rozległe okolice, dotknięte nieurodzajem. Pomyślne zbiory w powiatach deficytowych muszą prowadzić do zwiększenia spożycia, gdyż ludność tych powiatów, posiadając własne zboże, może sobie pozwolić na luksus chleba powszedniego, gdy tymczasem w latach nieurodzajnych ludność ta w znacznej części nie ma środków pieniężnych na dokupno zboża i musi ograniczać do minimum spożycie chleba, zastępując go ziemniakami. Zwiększona nadwyżka zbiorów w roku bieżącym będzie prawdopodobnie skompensowana w części zwiększoną konsumcją, co zmniejszy rozmiary nadwyżki eksportowej. W każdym razie, jeżeli na podstawie doświadczenia lat ubiegłych szacowano w początkach lata domniemane nadwyżki eksportowe w roku gospodarczym 33/34 na 400 do 500 tys. tonn, to obecnie sądzić można, że rozmiary naszego eksportu będą większe.

Charakterystyczną cechą naszego rynku zbożowego w miesiącu sierpniu była bardzo silna podaż żyta ze strony rolników, przekraczająca poważnie podaż w analogicznym okresie lat poprzednich. Zjawisko to znajduje swe wytłumaczenie w zupełnem wyczerpaniu finansowem

wsi i dążeniu rolnika do zdobycia za wszelką cenę gotówki na pokrycie najbardziej niezbędnych wydatków. Pomimo to jednak szerokie koła rolników powinny zdawać sobie sprawę z tego, że nadmiernie gwałtowna podaż zboża, a zwłaszcza żyta, pociąga za sobą poważne trudności dla akcji interwencyjnej i wywołuje ujemny wpływ na poziom cen. Pojemność rynków zagranicznych, które są odbiorcami naszego zboża, jest ograniczona, stąd też jeżeli naskutek zwiększenia podaży na rynku wewnętrznym, jesteśmy zmuszeni do sprzedaży na rynkach zagranicznych ilości przekraczających normalne zapotrzebowanie tych rynków, to sami przyczyniamy się do deprecjacji cen, płaconych przez odbiorców, co musi za sobą pociągać zniżkę cen na naszym rynku. Wobec tego Związek Izb i Organizacyj Rolniczych zwrócił się do wszystkich organizacyj rolniczych z komunikatem, wyjaśniającym konieczność przestrzegania przez rolników zasady równomiernej podaży zboża — a zwłaszcza żyta — w ciągu całego roku gospodarczego. Należy mieć nadzieję, że rolnicy zastosują się do tego wezwania, tembardziej zwłaszcza. że najdotkliwszy głód gotówkowy został już zaspokojony, a w związku z uruchomieniem kredytu zastawowego znaczna część rolników może z tego źródła uzyskać środki pieniężne, niezbędne do pokrywania bieżących wydatków.

Współpraca samorządu gospodarczego w zakresie opinjodawczym z władzami rządowemi.

Jednym z głównych celów, które przyświecały wprowadzeniu organów samorządu gospodarczego, jako istotnej i ważnej części składotującym w sposób trwały i kompetentny opinję sfer gospodarczych Kraju.
wej ustroju państwa nowoczesnego, było bezwątpienia dążenie do ściślejszego związania polityki ustawodawczej rządu z czynnikiem reprezen-

Problem stanowienia właściwych, dobrych ustaw gospodarczych jest szczególnie trudny w okresach takich jak przeżywany obecnie, gdy dotychczasowy ustrój liberalny życia gospodarczego wykazuje coraz głębsze rysy, „de facto" w znacznej mierze już nie istnieje a myśl ludzka gorączkowo szuka nowych dróg ułożenia gospodarstwa społecznego. Ustalanie tych nowych form ustrojowych gospodarstwa narodowego musi opierać się bardziej niż kiedykolwiek na silnym i twórczym współudziale elementu społecznego.

Jedną z głównych dróg, prowadzących do tego jest wzmocnienie roli samorządu gospodarczego przy wydawaniu ustaw regulujących, bezpośrednio bądź pośrednio, stosunki gospodarcze kraju.

Ustawodawstwa wielu państw, doceniając znaczenie i rolę samorządu gospodarczego zapewniają mu możliwie najszerszy udział w stanowieniu przepisów prawnych, dotyczących życia gospodarczego.

W Prusach dla izb przemysłowo - handlowych istnieje ustawa z dnia 19-go sierpnia 1897 roku, która ustala, że izby jako reprezentacje interesów przemysłu i handlu winny popierać usiłowania władz w kierunku rozwoju handlu i przemysłu za pomocą sprawozdań, przedstawianie wniosków i udzielanie opinji. W podobny sposób stanowią o izbach ustawy innych krajów niemieckich, jak np. *ustawa saska* z 4 sierpnia 1900 r., która zaleca wysłanie projektów izbom przemysłowo-handlowym w każdej ważnej sprawie, dotyczącej interesów przemysłu i handlu. Wyjątkowo silnie podkreśla ustawa o hanzeatyckich izbach, działalność opinjodawczą izb, nakładając na władze obowiązek wysłuchania opinji izb we wszystkich sprawach, dotyczących interesów przemysłu i handlu. Izby rolnicze w Niemczech są z mocy ustawy powołane do analogicznych funkcyj opinjodawczych.

W Austrji — szczególnie — wyraźne są postanowienia ustawy administracyjnej z 1920 r., która stanowi: „władze państwowe, rząd i przedstawicielstwa krajowe winny przesyłać izbom do zaopinjowania, przed wniesieniem do ciał ustawodawczych, projekty ustaw dotyczące przemysłu i handlu, jak również dotyczące ich projekty ważniejszych rozporządzeń wykonawczych". Ustawa austrjacka ustala więc w sposób zupełnie wyraźny obowiązek władz uprzedniego wysłuchania opinji izb

w zamierzeniach ustawodawczych, dotyczących interesów gospodarczych.

We Włoszech — udział życia gospodarczego w regulowaniu polityki gospodarczej jest bardzo wydatny. Jest on zapewniony za pośrednictwem Rady Narodowej Korporacyj, ogólno - państwowych Konfederacyj Gospodarczych Pracodawców, wreszcie Prowincjonalnych Rad Gospodarczych Korporacyj, które wyrażają opinje i wnioski do projektów i spraw, przedstawionych przez ministra korporacyj.

We Francji — udział życia gospodarczego w tworzeniu ustawodawstwa jest również zapewniony. Izby rolnicze francuskie, dzięki silnym wpływom na potężne grupy gospodarcze parlamentu, oddziaływują bardzo skutecznie na ustawodawstwo, zgodnie z interesami życia gospodarczego.

Ustawa Rumuńska z dnia 12. III. 1929 roku przewiduje, że Izby samorządu gospodarczego, udzielają rządowi i każdej władzy publicznej, bądź z własnej inicjatywy, bądź na żądanie, umotywowanych informacyj i opinij we wszelkich kwestjach, dotyczących interesów handlu, przemysłu i rolnictwa, oraz współdziałają z państwem na jego żądanie, w wykonywaniu jego zadań gospodarczych.

Forma, metody i jakość współpracy gospodarczej wymienionych państw z ich samorządami stale się pogłębia, a można ponadto stwierdzić, że w miarę zaostrzania się kryzysu ogólno-światowego, kollaboracja ta staje się tembardziej potrzebna, że kierowanie skomplikowaną machiną gospodarstwa narodowego, staje się szczególniej trudne w okresach ciężkiego przesilenia, jakie obecnie przeżywamy.

W Polsce również władze państwowe powinny w jak najszerszej mierze uwzględniać postanowienia art. 68 konstytucji, ustalające współpracę samorządu gospodarczego w zakresie przedłożeń ustawodawczych.

Jednym z głównych celów współpracy samorządu rolniczego z państwem jest przewidziany w rozporządzeniu Prezydenta o izbach rolniczych (art. 10) obowiązek władz rządowych, nadsyłania izbom do zaopinjowania projektów ustaw przed skierowaniem ich do ciał ustawodawczych, jakoteż projektów rozporządzeń, mających doniosłe znaczenie dla rolnictwa, „jeśli interes publiczny lub pilność sprawy nie stanie temu na przeszkodzie".

Z treści przepisów rozporządzenia Prezydenta o izbach rolniczych (art. 9, 10) wynika wyraźnie, że intencją ustawy polskiej jest zgodnie z nowożytną praktyką samorządu fachowego, zapewnienie stałej współpracy izb rolniczych przy kształtowaniu naszego ustawodawstwa w dziedzinie rolnictwa. Pomijanie zatem opinji izb rolniczych w tym względzie mogłoby mieć miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, uzasadnionych ważnemi powodami państwowemi.

Ażeby w pełnej mierze uczynić zadość wzajemnym obowiązkom współpracy, włożonym na władze państwowe i na samorządy gospodarcze, należy przedewszystkiem uznać, że współpraca ta winna być możliwie dokładna i stała, a nie dorywcza i przypadkowa. Z tego względu wydaje się wskazanem, aby władze państwowe pojęcie *interesu gospodarczego* traktowały raczej rozszerzająco niż ścieśniająco i przedstawiały izbom do zaopinjowania projekty ustaw i rozporządzeń nietylko ściśle gospodarczych, ale i ustaw i rozporządzeń mających choćby tylko pośredni wpływ na interesy gospodarcze.

Kwestja, czy dany projekt ustawy, choćby pozornie nie mający bliższego związku z życiem gospodarczem, dotyczy interesów gospodarczych, może być w każdym wypadku rozstrzygnięta przez wyczucie jej wagi i ewentualnych skutków. Wyczucie to, oczywiście, jest większe u zainteresowanych przedstawicieli życia gospodarczego; dlatego rząd mógłby, polegając na tem wyczuciu, przesyłać izbom do zaopinjowania wszystkie projekty, prócz nie mających żadnego związku z życiem gospodarczem.

Gdy sprawa wydania nowej ustawy nie jest nagląca, byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby współudział izb mógł się zaznaczyć już *we wstępnych czynnościach*, a nie tylko w stadjum końcowem opracowania ustawy.

Powziąwszy zamiar opracowania projektu, właściwa władza państwowa powina się zwrócić do właściwych izb i posiłkować się w jak najszerszej mierze zebranemi przez te izby materjałami, ankietami, opinjami związków poszczególnych gałęzi gospodarczych, stojących najbliżej życia bieżącego.

Przesyłanie izbom projektów ustawowych do opinji wiąże się bezpośrednio z zagadnieniami, w jakim *terminie* izby mają udzielić swej opinji. Ze względu

na warunki, w których pracują izby, i ze względu na to, że nie wszystkie projekty wymagają równomiernych studjów, ustalenie z góry szablonowych terminów byłoby niewskazane i krępujące. W każdym poszczególnym wypadku należy liczyć się z tem, że izby muszą mieć *odpowiedni czas i rzeczywistą możność* należytego zbadania sprawy. Ponieważ takie zbadanie sprawy wymaga udziału niektórych tylko albo też wszystkich kompetentnych czynników izby, to jest biura, referentów, komisji specjalnej, prezydjum izby, zarządu izby, lub związku izb, przeto termin odpowiedzi izby z reguły powinien wynosić od 2—6 tygodni. Udzielenie samorządowi gospodarczemu dłuższych terminów do opracowania opinji pozwoli na przeprowadzenie w razie potrzeby bardziej gruntownych studjów.

W stadjum przygotowawczem projektu, w którem współpraca izb może trwać krótszy lub dłuższy czas, kontakt z izbami nie powinien być związany szczególnemi formalnościami.

Natomiast powinna być ustalona formalna zasada, że projekt resortowego ministra jest gotowy z chwilą, gdy ma być skierowany do międzyministerjalnego uzgodnienia, względnie wprost do Rady Ministrów. Z tą chwilą projekt ma być z reguły udzielony izbie, jako ostatecznie przygotowany. Jeżeli ministerstwo nie uwzględni w trakcie przygotowawczym opinji izb, opinja ich winna być załączona do projektu, przekazanego przez ministerstwo resortowe do międzyministerjalnego uzgodnienia względnie wprost do Rady Ministrów. W miarę możności opinja izb winna być przytaczana w motywach rządowych przy wniesieniu projektu do Sejmu. Izbom gospodarczym należałoby dać również w stadjum prac sejmowych możność przedstawiania dodatkowych materjałów i motywów, przemawiających za ich propozycjami. Udzielenie opinji przez izby odbywać się ma z reguły na piśmie, lecz jest bardzo pożądane, ażeby w najważniejszych sprawach pisemne opinje izb mogły być uzasadnione i uzupełnione ustnie na specjalnych konferencjach z przedstawicielami izb, gdyż taka wymiana zdań przyczyni się do bliższego wyjaśnienia i sprecyzowania tekstów i motywów.

Należy jeszcze wspomnieć o wypadkach, gdy projekt resortowego Ministerstwa, zaopinjowany już przez izbę, ulegnie zmianie w trakcie rozważań międzyministerjalnych i zostanie zwrócony właściwemu ministerstwu do uzupełnienia. W tych wypadkach izby samorządu gospodarczego winny być o tem powiadomione, celem ewentualnego przedstawienia dodatkowej opinji przed skierowaniem projektu na drogę ustawodawczą.

Rozporządzenia, które na mocy swych uprawnień lub specjalnego upoważnienia sejmowego, wydaje Prezydent Rzeczypospolitej z mocą ustawy, a które dotyczą spraw gospodarczych, powinny być również przez właściwe ministerstwa przesyłane do opinji izbom gospodarczym w tym samym trybie, co projekty ustawodawcze. Wprawdzie przygotowanie takich projektów trwa niekiedy krótko, ale i ten krótki czas powinien wystarczyć, aby izby mogły w trybie śpiesznym wyrazić o nich kompetentną opinję.

Zastrzeżenie poufności, ustalone niekiedy w odniesieniu do projektów ustaw, stwarza dla izb znaczną trudność, gdyż mają one do czynienia z przedstawicielami świata gospodarczego, nie związanymi obowiązkiem służbowym.

Dlatego też zasada poufności powinna być ograniczona tylko do wypadków szczególnej wagi. Wtedy opinja samorządu gospodarczego może być wydana jedynie jako orjentacyjna przez biuro i prezydjum danej instytucji samorządu gospodarczego.

Ponieważ jednak, poza właściwem ustawodawstwem i rozporządzeniami ogólnemi, istnieją jeszcze rozporządzenia specjalne, dotyczące spraw gospodarczych, a wydawane przez władze centralne jak i przez władze lokalne, byłoby wysoce wskazane, (co podniósł w swoich uchwałach pierwszy kongres samorządu gospodarczego, odbyty dnia 26 kwietnia 1932 r. w Warszawie), aby również władze administracyjne, zarówno centralne jak i lokalne, zasięgały opinji izb przy wydawaniu ważniejszych zarządzeń administracyjnych, dotyczących życia gospodarczego.

S. G.

Zamorski import rolniczy a bilans handlowy Europy.

Wskutek zmian, które dokonywują się w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, istnieje w polityce gospodarczej zarówno krajów zamorskich jak i Europy, tendencja do zrównania rolnictwa z przemysłem, który do niedawna zajmował w tej polityce miejsce naczelne. W tytule ustawy zbożowej, ogłoszonej w Stanach Zjednoczonych A. P. 15-go czerwca r. 1929, nazywanej w skróceniu „Agricultural Marketing Act", powiedziano, że „ma ona na celu popieranie wewnętrznego i zewnętrznego handlu zbożowego oraz zrównoważenie podstaw gospodarczych rolnictwa z podstawami gospodarczemi przemysłu". W rozległem prawodawstwie rolnem Europy*) ostatnich kilku lat, cel ten może nigdzie nie został zaznaczony w taki sposób w tytułach ustaw lub ich paragrafach, pomimo to rolnictwo w tej części świata stanowi obecnie dziedzinę gospodarczą najbardziej otoczoną opieką rządów. Przy udziale państwa dokonano bardzo poważnych inwestycyj w rolnictwie włoskiem. W szeregu krajów wydano ustawy, dotyczące organizacji kredytu rolnego. Niemcy i Francja posiadają rozległe prawodawstwo, dotyczące organizacji planowego zbytu zboża. Rząd francuski np. wypłaca premje od rezerw zbożowych, które rolnicy zobowiązują się nie sprzedawać przed przewidzianemi w specjalnie zawieranych umowach terminami. Rozległe są w niektórych krajach przepisy, ograniczające konsumcję zboża importowanego lub sam import. W niektórych krajach istnieją monopole zbożowe.

To prawodawstwo rolnicze świadczy wymownie o dokonywającym się przewrocie gospodarczym, inaczej bowiem rzecz miała się przed wojną zwiatową, kiedy naczelne miejsce w polityce gospodarczej krajów europejskich zajmował rozwój przemysłu. Przywiązywano wówczas wielką wagę do handlu międzynarodowego. Mężów stanu wielkich mocarstw nęciła ekspansja gospodarcza na rynkach obcych. Dużo miejsca w polityce gospodarczej mocarstw zajmowały zdobycze kolonjalne. Tanie zboże zamorskie było jednym z warunków dobrego prosperowania przemysłu europejskiego. Import taniego zboża zamorskiego leżał w interesach wielkiego przemysłu i ogranizacyj robotniczych. Import surowców z krajów rolniczych do krajów uprzemysłowionych był poważnem źródłem bogactwa tych ostatnich. Surowcami i żywnością opłacały kraje rolnicze procenty od pożyczek oraz raty tych ostatnich. Kraje przemysłowe przerabiały następnie surowce i wywoziły je w postaci wyrobów gotowych do krajów rolniczych. Pożyczki inwestycyjne były udzielane krajom rolniczym w gotowych wyrobach przemysłu (urządzenia przedsiębiorstw przemysłowych, środki transportowe, przedmioty codziennego użytku). W ten sposób kraje przemysłowe zarabiały na przeróbce tanich surowców, na różnorodnych operacjach bankowych, handlowych, transporcie, asekuracji i t. p. Anglja, sprowadzając bawełnę ze Stanów Zjednoczonych A. P., Indyj Wschodnich i Egiptu, była długi czas jedynym ośrodkiem wielkiego przemysłu bawełnianego w świecie. Obecnie, na 162,3 miljn. zainstalowanych w światowym przemyśle bawełnianym wrzecion, Anglja posiada 54,2 milj. Oprócz Anglji instnieją duże ośrodki przemysłu bawełnianego w Europie kontynentalnej, Ameryce i Azji. Młody japoński przemysł bawełniany, posiadający blisko osiem razy mniej wrzecion niż Anglja, przerobił w swych przędzalniach w r. 1930 2.997 tys. i w r. 1931 2.565 tys. bel bawełny, gdy przędzalnie angielskie w tych samych latach przerobiły odpowiednio 2.465 tys. i 1.964 tys. bel. Pod względem ilości przerabianej bawełny przewaga Europy nad innemi kontynentami jest obecnie bardzo skromna. W r. 1931 przędzalnie europejskie przerobiły 8.825 tys. bel, azjatyckie (japońskie, chińskie i indyjskie) 7.407 tys. bel i amerykańskie 5.986 tys. bel. Natomiast w r. 1913 na Europę przypadało 12.621 tys., na Amerykę 6.565 tys. i Azję 3.765 tys. bel bawełny.

Szybko rozwijają się też inne gałęzie przemysłu w pozaeuropejskich częściach świata. Japońska flota handlowa zajmuje pod względem tonażu trzecie miejsce w świecie, ustępując tylko flotom handlowym imperjum brytyjskiego i Stanów Zjednoczonych A. P.

W ten sposób przemysł, handel, bankowość, żegluga utraciły dla życia gospodarczego krajów europejskich to znaczenie, które posiadały przed wojną. Następstwa kryzysu rolniczego, który miał miejsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia i został wywołany wielką podażą

*) Rozumiana tu jest Europa bez ZSSR.

zboża zamorskiego na rynkach europejskich, był spadek cen. W szeregu krajów Europy Zachodniej i Środkowej usiłowano rekompensować straty przez intensyfikację rolnictwa. Po wojnie światowej natomiast osiągnięte wówczas rezultaty zostały zniweczone przez niesłychanie wielką podaż zboża, masła, bekonów, mięsa mrożonego, jaj i t. d. przez kraje zamorskie.

Poniższa tablica wykazuje wzrost eksportu pszenicy na rynki światowe w latach powojennych w porównaniu z ostatniem pięcioleciem przedwojennem. Tablica ta obejmuje zarówno pszenicę w ziarnie, jak i mąkę, przeliczoną na ziarno w stosunku 1.3333 q pszenicy w ziarnie = 1 q mąki.

Kraje	1909—1913 przeciętna roczna	1923—1927 przeciętna roczna	1930	1931	1932
	Miljony q				
Kanada	24,5	76,9	65,3	59,7	68,0
Stany Zjedn. A. P.	57,8	47,8	33,9	29,0	22,4
Argentyna	25,9	36,7	23,5	37,5	34,8
Australja	13,4	23,9	20,4	42,5	40,8
Ogółem	121,6	185,2	143,2	168,8	166,0
Europa (bez Rosji)	18,2	9,2	14,0	22,4	—
Eksport światowy	169,2	209,0	192,2	222,7	203,5

Eksport czterech tylko wymienionych w tablicy krajów wynosił w r. 1932 o 44 milj. q więcej niż w ostatniem pięcioleciu przedwojennem, pomimo że zmiejszył się on w porównaniu z przeciętnym rocznym eksportem pięciolecia r. 1923 — 1927 i pomimo wielkiego spadku eksportu pszenicy ze Stanów Zjedn. A. P. Dwa z tych krajów należą do dominjów angielskich. Kanada wielki wzrost swego eksportu pszenicy zowdzięcza przedewszystkiem organizacji swego handlu pszenicą, ale to że jej eksport w latach kryzysu nie spadł w tym stosunku, w jakim spadł on w Stanach Zjedn. A. P., zawdzięcza ona preferencyjnej polityce handlowej Anglji, posiadającej największy import pszenicy w świecie. Tejże polityce zawdzięczają wzrost swego eksportu pszenicy w ostatnich latach, nawet w porównaniu z pięcioleciem 1923—1927, Australja i Argentyna. Ta ostatnia nie należy coprawda do dominjów angielskich, ale Anglja inwestowała w kolejach żelaznych, przemyśle mięsnym i przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych oraz bankach Argentyny około 600 milj. funtów szterl. Posiada też ona specjalną flotę handlową dla transportu masła i mięsa z Argentyny. Temi okolicznościami tłumaczy się uprzywilejowanie argentyńskiej produkcji rolniczej w angielskiej polityce handlowej.

Wielka podaż pszenicy odbiła się w najwyższym stopniu ujemnie na kształtowaniu się jej cen. Tak np. przeciętna cena roczna pszenicy w Liverpoolu wynosiła w r. 1913 4.04 dol. za q, w r. 1931/32 2.32 dol., 24—29 lipca r. b. 2.24 dol.

Podobnie rzecz się ma z masłem, bekonami, mięsem, jajami i t. d.

W takich warunkach produkcja rolna na eksport stała się obecnie bardzo niewdzięczna. To też rządy państw europejskich muszą liczyć się z tym faktem w swej polityce gospodarczej nie tylko dlatego, że chodzi o interesy rolnictwa, ale również i z tego względu, że chodzi o bilans płatniczy tych państw.

Na Europę przypada ok. 70% światowego importu pszenicy, gdy tymczasem mogłaby ona produkować jej tyle, że pokryłaby całkowicie konsumcję swych krajów, gdyby tylko odpowiednio podniesiona została kultura rolna, i przeciętne zbiory pszenicy z ha wynosiły nie 12 q, lecz chociażby 18—20 q, jak w Niemczech, w których są one jednak dalekie od takich zbiorów, jakie posiadają Belgja, Danja, Irlandja auton., Holandja i t. d.

Należy przytem mieć na uwadze, że do Europy, oprócz pszenicy, importuje się jęczmień, kukurydzę, ryż, bawełnę, jutę, wełnę, kauczuk, soję, herbatę, kawę, kakao, cukier trzcinowy, masło, mięso, skóry, orzechy ziemne i t. d.

Wytworzyła się taka sytuacja: 1-o że rozwój w krajach zamorskich przemysłu, żeglugi morskiej, bankowości, handlu przyczynił się do bardzo poważnego zmniejszenia dochodów Europy z tych źródeł; 2-o że Europa otrzymuje z krajów zamorskich olbrzymie ilości wszelkiego rodzaju artykułów rolnych, których import spowodował upadek rolnictwa lub conajmniej sparaliżował jego rozwój; 3-o że zbyt produkcji rolnictwa europejskiego na rynkach międzynarodowych odbywa się, wskutek konkurencji rolnictwa zamorskiego, w bardzo niekorzystnych warunkach; 4-o że rekompensata importu do Europy z krajów zamorskich żywności i surowców rolnych eksportem na rynki międzynarodowe europejskich wyrobów fabrycznych staje się coraz trudniejsza i bilans handlowy pomiędzy Europą i krajami zamorskiemi staje się coraz bardziej niekorzystny dla Europy.

Wpływ stosunków handlowych między Europą i czterema wymienionemi poprzednio krajami zamorskiemi na ogólno-handlowy bilans Europy przedstawia tu tablica następująca:

Rok	Eksport z Europy				Import do Europy			
	Stany Zjedn.	Kanada	Argentyna	Australja	Stany Zjedn.	Kanada	Argentyna	Australja
	% eksportu europejskiego				% importu europejskiego			
1926	7,0	1,4	2,4	2,6	15,2	2,8	4,6	2,6
1927	6.4	1,8	2,4	2,4	14,1	2,7	5,4	2,4
1928	6,2	1,6	2,8	2,1	13,6	2,9	5,4	2,4
1929	6,5	1,6	2,6	2,0	13,1	2,3	5,1	2,7
1930	5,8	1,4	2,4	1,3	12,4	1,9	3,6	2,4
1931	5,0	1,4	2,1	0,9	10,9	2,0	4,0	2,7

Wyraźniej stosunek ten, w liczbach bezwzględnych, uwidoczniają następujące dwie tablice. W pierwszej z nich znajdujemy ogólny bilans handlowy Stanów Zjednoczonych A. P. z Europą.

	1910—1914	1921—1925	1926—1930	1930	1931
	Miljony dolarów Stanów Zjedn.				
Import ogólny Stanów Zjedn.	1.689	3.450	4.034	3.061	2.090
Eksport „ „ „	2.166	4.397	4.777	3.843	2.424
Import Stan. Zjedn. z Europy	837	1.050	1.211	909	640
Eksport „ „ do „	1.334	2.280	2.207	1.815	1.166

Druga tablica przedstawia podobnie niekorzystny dla Europy bilans handlowy kanadyjsko-europejski.

	1928	1929	1930	1931	1932
	Miljony dolarów kanadyjskich				
Import ogólny Kanady	1.109	1.266	1.248	907	579
Eksport „ „	1.251	1.389	1.145	817	588
Import Kanady z Europy	272	286	284	224	157
Eksport „ do „	577	645	410	311	253

Sposób redagowania statystyki handlowej Argentyny i Australji utrudnia wielce podanie podobnych bilansów handlowych tych dwuch krajów z Europą. Dane jednak, dotyczące procentowego udziału krajów zamorskich, eksportujących największe ilości zboża, w handlu z Europą, świadczą, że bilans handlu Argentyny i Australji z Europą kształtuje się dla tej ostatniej podobnie niekorzystnie.

Jeżeli idzie o bilans płatniczy Europy, to przynajmniej w stosunku do Stanów Zjednoczonych A. P. przedstawia się on wielokroć gorzej wskutek wojennego i powojennego zadłużenia Europy i niemożności spłaty długu towarami.

W ostatnich latach czyniono poważne usiłowania porozumienia się krajów zamorskich z europejskiemi w sprawie normowania produkcji i podaży zboża. Spodziewać się jednak należy, że dokonywający się przewrót w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, pogarszający bilans płatniczy Europy, będzie stał na przeszkodzie do osiągnięcia tego porozumienia i będzie zmuszał kraje europejskie do wzmożenia ochrony ich rolnictwa.

Władysław Komorowski.

DZIAŁALNOŚĆ IZB I ORGANIZACYJ ROLNICZYCH.

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. w sprawie Pożyczki Narodowej.

Wobec ogłoszenia w dniu 7 b. m. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Pożyczce Narodowej — Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. wystosował do wszystkich izb i ogólnych organizacyj rolniczych okólnik treści następującej:

Związek Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. widzi w wydatnym udziale zorganizowanych sfer rolniczych w akcji popierania pożyczki — wskaźnik zrozumienia przez te sfery żywotnych interesów gospodarczych zarówno Państwa, jak i całego rolnictwa krajowego.

Od początku obecnego kryzysu, który wstrząsnął najstarszemi mocnemi organizmami gospodarczemi świata, Rząd polski prowadzi ciężką lecz skuteczną walkę o utrzymanie i utrwalenie w tem przesileniu podstaw ekonomicznych budującego się Państwa. Niedobór naszej gospodarki skarbowej okazuje ostatnio tendencję zniżkową — w przeciwieństwie do szeregu innych państw, które nie są w stanie zaradzić zwiększeniu się deficytu. Przedewszystkiem zaś w tej walce z trudnościami doby dziejowej została utrzymana sta-

łość waluty, co stanowi fundamentalny warunek niezależności i równowagi naszego gospodarstwa narodowego oraz gwarancję możliwości zdrowego rozwoju jego sił produkcyjnych.

Rolnictwo, reprezentujące największy dział życia gospodarczego, ze względu również na specyficzne warunki swego bytu, jest w szczególnym stopniu zainteresowane w utrzymaniu zdrowych podstaw walutowych i zrównoważonego budżetu państwowego, do czego przyczynić się ma świeżo rozpisana Pożyczka. Podpisywanie Pożyczki Narodowej przez rolników będzie zatem spełnieniem przez nich obowiązku obywatelskiego i równocześnie najlepszem zabezpieczeniem własnych, trafnie rozumianych interesów.

W dalszym ciągu odezwy Prezydjum Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. zwraca się do Samorządów Rolniczych oraz miejscowych Zrzeszeń społeczno-rolniczych o zmobilizowanie możliwie szerokiego udziału wsi w subskrybcji Pożyczki Narodowej, i rozwinięcia w tym celu odpowiedniej, planowo prowadzonej akcji propagandowej, za pomocą zebrań, pogadanek, artykułów w prasie rolniczej, rozpowszechniania odezw i. t. p. oraz wydatnego udziału reprezentantów rolnictwa w akcji lokalnych Komitetów Pożyczki Narodowej.

Kalendarzyk posiedzeń Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P.

Posiedzenia ze współudziałem przedstawicieli Związku Izb i Organizacyj Rol. R. P.

6. IX. Konferencja w Izbie Przem.-Handlowej dotycząca spraw lniarskich.

8. IX. Konferencja w sprawie nowego układu taryf drzewnych w Min. Przem. i Handlu.

11. IX. Konferencja w Min. Przem. i Handlu w sprawie kontyngentów przywozowych na nasiona oleiste, tłuszcze i oleje roślinne.

14. IX. Posiedzenie Centralnej Komisji Przywozowej w sprawie rozdziału kontyngentów.

Narady w Związku Izb i Org. Rol. R. P.

2. IX. Narada dotycząca projektu rozporządzenia Prezydenta R. P. w sprawie uregulowania obrotu zwierzętami rzeźnemi i drobiem.

6. IX. Konferencja w sprawie eksportu bydła do Z. S. S. R.

Prace Związku w zakresie organizacji i rozszerzenia kompetencji ustawowej Izb Rolniczych.

W okresie szeregu ostatnich miesięcy działalności, Związku Izb i Organizacyj Rolniczych został objęty szereg zagadnień dotyczących ustroju i kompetencji samorządu rolniczego.

W związku z uruchomieniem Sekcji Izb Rolniczych przez biuro Związku, przygotowano na posiedzenie kolegjalnych organów Sekcji (ogólne zebranie i zarząd) referaty bądź materjały w następujących sprawach:

a) wytyczne programu prac Sekcji Izb Rolniczych (przesłanie Izbom do zaopinjowania);
b) regulaminy rad i komisyj Izb Rolniczych;
c) stosunek Izb Rolniczych do samorządu terytorjalnego;
d) sprawę rozszerzenia dotychczasowych źródeł finansowych izb rolniczych;
e) sprawa rozporządzeń wykonawczych do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1927 r. o ochronie lasów niestanowiących własności państwa (w związku z rozszerzeniem kompetencji izb rolniczych w tym zakresie);
f) sprawa powoływania organizacyj rolniczych do wyboru radców izb rolniczych i ogólnego stosunku tych organizacyj do izb.

Niektóre z powyższych zagadnień po wstępnej dyskusji w łonie Sekcji Izb Rolniczych są przedmiotem szczegółowego opracowania przez biuro Związku; dotyczy to w pierwszym rzędzie kwestyj, wymienionych pod c), d) i e).

W związku z dążeniem do rozszerzenia kompetencji izb rolniczych w poszczególnych działach *administracji stosunków gospodarczych* Związek zwołał naradę przy udziale przedstawicieli izb rolniczych w sprawie projektu *nowej ustawy o nadzorze państwa i izb rolniczych nad organizacją hodowli bydła, trzody chlewnej i owiec.*

Na podstawie dwudniowych obrad wspomnianej wyżej konferencji Związek złożył Ministerstwu Rolnictwa i R. R. obszerny memorjał, oparty na protokółach odbytych w biurze Związku narad, określający ogólny stosunek samorządu gospodarczego do projektowanej ustawy, mogącej stanowić ważny i pozytywny etap w unormowaniu jednego z głównych działów gospodarstwa rolnego.

W związku z powołaniem do życia w ramach istniejącej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego *Komisji dla spraw oświaty zawodowej* specjalnej *Sekcji szkolnictwa rolniczego* — Związek otrzymał od Pana Ministra Wyznań Religijnych i Ośw. Publ. mandat powołania do składu wyżej wymienionej Sekcji reprezentantów izb rolniczych i dobrowolnych organizacyj rolniczych.

Związek powołał 4-ch przedstawicieli rolnictwa do składu tej Komisji.

W celu przedyskutowania przez sfery rolnicze *projektu nowego ustroju szkolnictwa rolniczego*, opracowanego przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Ośw. Publ., zwołała została w biurze Związku w dniu 30-go kwietnia r. b. specjalna konferencja przy udziale przedstawicieli izb rolniczych, dobrowolnych organizacyj rolniczych ogólnych i specjalnych oraz znawców zagadnień oświatowo - rolniczych, powołanych do Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej.

W celu wstępnego przedyskutowania kwestji przyszłego *stosunku izb rolniczych do szkolnictwa rolniczego* został opracowany przez biuro Związku referat dotyczący tej sprawy, tezy którego zostały poddane pod obrady wyżej wymienionej konferencji a następnie rozesłane Izbom Rolniczym do zaopinjowania.

W biurze Związku prowadzone są dalsze prace nad projektami ustaw wzgl. rozporządzeń, dotyczących rozszerzenia kompetencji samorządu rolniczego w poszczególnych dziedzinach administracji stosunków gospodarczych. W najbliższym czasie zostanie poddany rozważaniu zainteresowanych czynników samorządowo-rolniczych projekt wprowadzenia w życie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca 1927 roku *o zagospodarowaniu lasów niestanowiących własności państwa*, otwierającego możliwości znacznego rozszerzenia kompetencji izb rolniczych w dziedzinie gospodarki leśnej w zastępstwie organów administracji rządowej.

W zakresie zagadnień organizacyjnych, związanych z funkcjonowaniem izb rolniczych, zostały opracowane rozesłane Izbom Rolniczym *projekty normalnych regulaminów obrad dla rad i komisyj izb rolniczych*. Projekty powyższych regulaminów po zaopinjowaniu przez Izby i przyjęciu przez Zarząd Sekcji Izb Rolniczych zostały przedłożone przez Związek Ministerstwu Rolnictwa i R. R.

Opracowany przez Związek w marcu r. b. (na podstawie dezyderatów wysuniętych przez istniejące wówczas Izby Rolnicze — Wielkopolską, Pomorską, Śląską i Warszawską) i złożony Ministerstwu projekt *przepisów rachunkowo-kasowych dla izb rolniczych* został przez Ministerstwo przyjęty i rozesłany PP. Komisarzom Izb Rolniczych.

Dla ułatwienia izbom rolniczym *zaopatrzenia się* w potrzebne ilości *druków i ksiąg rachunkowych* oraz zaoszczędzenia związanych z tem kosztów wydawnictwo tych druków rachunkowych zostało scentralizowane przy Biurze Związku, który dostarcza je Izbom w żądanych ilościach.

W biurze Związku prowadzone są również prace nad przygotowaniem *projektu organizacji biurowości w izbach rolniczych* oraz nad udoskonaleniem i ewent. rewizją wprowadzonych w życie tymczasowych przepisów rachunkowo-kasowych i budżetowych.

Zebranie Rady Wileńskiej Izby Rolniczej.

W dn. 6 września r. b. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie odbyło się pierwsze konstytuujące zebranie Rady Wileńskiej Izby Rolniczej. Posiedzenie otworzył Komisarz Izby p. Naczelnik Szaniawski, poczem nastąpiły przemówienia powitalne: p. dyrektora Inż. S. Królikowskiego w imieniu p. Ministra Rolnictwa i Ref. Rol., p. Prezesa K. Fudakowskiego przedstawiciela Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P., oraz szeregu innych.

Następnie zebrani wysłuchali sprawozdania Komisarza Izby z przebiegu prac organizacyjnych oraz referatu p. Iwańskiego Dyrektora Izby p. t. „Regjonalizm w Rolnictwie". Po wysłuchaniu przemówień dokonano wyboru zarządu Izby do którego weszli pp.: Żeligowski, Staniewicz, Kokociński, Rdułtowski, Kryński, Wędziagolski, Ruszczyc, Trzeciak, Kraszewski, załatwiono szereg spraw organizacyjnych, dotyczących prac nowopowstającej Izby oraz uchwalono budżet, obowiązujący do dnia 1 kwietnia 1935 r.

O uregulowanie obrotu zwierzętami gospodarskiemi i drobiem.

Dn. 2 września r. b. odbyła się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych konferencja, poświęcona analizie projektu rozporządzenia Prezydenta R. P. o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskiemi i drobiem.

W wyniku dłuższej dyskusij nad poszczególnemi artykułami projektu ustalono pogląd, że rolnictwo docenia w całej pełni znaczenie norm prawnych w dziedzinie uregulowania obrotu handlowego artykułami rolniczemi oraz posiadania na wzór państw zachodnich odpowiedniego ustawodawstwa w tej dziedzinie. Jednakże wyrażano opinję, że przepisy wydawane na zasadzie projektowanego rozporządzenia będą tylko wtedy dawały istotne korzyści życiu gospodarczemu, o ile będą realizowane oględnie z uwzględnieniem struktury i charakteru produkcji hodowlanej oraz gdy będą redagowane i wykonywane w ścisłem porozumieniu z organizacjami reprezentującemi interesy produkcji hodowlanej, w szczególności z izbami roniczemi. Za tego rodzaju stanowiskiem przemawia charakter ramowy projektowanego rozporządzenia, który, dając szeroki zakres uprawnień władzy wykonawczej stwarza niebezpieczeństwo zbyt daleko idącej ingerencji władz państwowych w dane stosunki gospodarcze i zbyt szablonowego rozwiązywania tych zagadnień.

Szczególną uwagę poświęcili zebrani *art. 3* omawianego projektu rozporządzenia, który dając podstawę do koncentracji obrotu handlowego na targowiskach, może w naszych stosunkach gospodarczych przy braku należytych środków komunikacyjnych, dostatecznej ilości targowisk i urządzeń targowych nietylko nie oddziałać dodatnio na uzdrowienie obrotu handlowego, lecz wręcz przeciwnie wpłynąć nań hamująco. W związku z tem zebranie wysunęło dezyderat, aby koncentrowanie obrotu handlowego na targowiskach mogło być dokonywane wyłącznie na wniosek zainteresowanej izby rolniczej. Uznano również za konieczne, by ograniczenia wynikające z koncentracji obrotów mogły być w każdej chwili

cofnięte na wniosek tej samej izby rolniczej, która poprzednio wypowiedziała się za ich wprowadzeniem.

Przy rozpatrywaniu *art. 4-go* projektu wysunięto dezyderat, aby nadzór państwowy nad obrotem targowym oraz urządzeniem targowisk sprawował Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i R. R. za pośrednictwem izb rolniczych oraz izb przemysłowo-handlowych, które wyłoniłyby w tym celu organy wykonawcze.

Ponadto na podkreślenie zasługuje uchwalona przez zebranie poprawka do *art. 9-go*, mówiącego o opłatach targowych, w myśl której ustalono zasadę, że opłaty targowe nie mogą wogóle stanowić dochodów gmin, obracanych na inne cele poza urządzeniami targowiska.

Wreszcie wysunięto zasadę, by przewidziane w projekcie komisje notowań przy targowiskach były tworzone na zasadach analogicznych jak giełdy towarowe, to znaczy — że w ich skład powinni wchodzić przedstawiciele rolnictwa, handlu i samorządu administracyjnego, reprezentującego w tych komisjach interesy konsumentów.

Sprawa eksportu bydła do Sowietów.

Dn. 6 b. m. odbyło się w Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. posiedzenie w sprawie wywozu bydła rogatego do Sowietów oraz w sprawie organizacji przyjęcia mającej przybyć wkrótce do Polski delegacji rolnictwa Z. S. S. R.

Udział w konferencji wzięli przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, handlu eksportowego żywcem, giełdy mięsnej w Warszawie oraz zainteresowanych związków hodowalnych.

Pierwszą część konferencji poświęcono omówieniu sprawy zamierzonego przyjazdu delegacji sowieckiej. Przygotowania odpowiednich referatów dla zaznajomienia gości ze stanem i możliwościami naszej hodowli zwierzęcej i roślinnej podjęli się PP.: Prof. Rostafiński i Dr. M. Różański. Jednocześnie zebrani uznali za konieczne wydanie albumów ilustrujących stan naszego pogłowia zwierząt hodowlanych.

Drugą część obrad była poświęcona sprawie eksportu bydła do Sowietów. Historję wchodzącej w grę tranzakcji na 300 sztuk zreferował P. Dyr. Bułhak. W wyniku dłuższej dyskusji ustalono, że ze względu na pionierski charakter tej tranzakcji i związaną z tem konieczność możliwie najsprawniejszego jej wykonania należy dążyć do koncentracji podaży, w związku z czem poszczególne związki hodowlane wejdą w porozumienie z firmą Eksport mięsa, zlecając tej ostatniej techniczne wykonanie tranzakcji.

Dalszy ciąg obrad poświęcono uzgodnieniu poglądów na cenę, po jakiej można będzie zaoferować Sowietom żądany przez nie towar oraz sprawie warunków odbioru bydła.

Porozumienie w sprawach tłuszczowych.

Dn. 6 września r. b. w Związku Izb i Org. R. R. P. odbyło się posiedzenie Komisji do spraw tłuszczowych. Na poprzedniem posiedzeinu tej Komisji d. 28 i 29 marca rb. ustalono kontyngenty importowe tłuszczy i nasion oleistych do końca kampanij gospodarczej 1932/33 r. Obecnie należało ustalić kontyngenty przywozowe na rok gospodarczy 1933/34.

W sprawie siemienia lnianego przyjęto uchwałę, iż wobec wystarczającego urodzaju przywóz siemienia lnianego do końca roku kalendarzowego jest zbędny. Przemysł zastrzegł jednak możność powrotu do tej sprawy na wypadek nieprzewidzianych klęsk żywiołowych, któreby zniszczyły siemię, bądź pogorszyły jego jakość. W sprawie zaś importu siemienia po 1 stycznia 1934 r. zwołana zostanie ponowna narada w końcu listopada lub w ciągu grudnia rb. W zakresie olejów ciekłych ustalono, że kontyngent importowy na okres od 1 sierpnia rb. do 1 stycznia 1934 winien wynosić 4000 tonn olejów w postaci olejów ciekłych, bądź po przeliczeniu — nasion oleistych. Kontyngent na następne 7 miesięcy roku gospodarczego 1933/34 zostanie ustalony w końcu listopada lub w grudniu rb. Sprawę zaś ograniczenia spożycia tłuszczów pochodzenia roślinnego stałych odłożono do następnego posiedzenia.

PRZEGLĄD RYNKÓW.

Produkcja zboża i rynki zbożowe.

Pozostałości pszenicy na ważniejszych rynkach zbożowych w dniu 1 sierpnia przedstawiały się w ciągu ostatnich ośmiu lat w sposób następujący: w 1933 r. — 201 miljonów kwintali, w 1932 r. — 179 milj. q., 1931 — 173 m. q., 1930 — 155 m. q., 1929 — 155 m. q., 1928 — 104 m. q., 1927 — 85 m. q. i 1926 — 68 miljonów kwintali. W powyższem zestawieniu jasno zarysowuje się szybki wzrost remanentów zbożowych z roku na rok oraz olbrzymie zapasy, które się nagromadziły na początek bieżącego roku gospodarczego. Zapasy pszenicy w stosunku do światowej produkcji ostatnich lat, jeżeli nie brać pod uwagę Z. S. S. R., Chin i kilku pomniejszych krajów egzotycznych, stanowiły już obecnie około 20% całego zbioru światowego. Sytuacja rzeczywiście przed-

stawia się dość ponuro. Przechodząc do urodzaju tegorocznego, musimy stwierdzić, że różni się on znacznie od urodzajów ostatnich kilku lat zarówno pod względem ilościowym, jak i pod względem rozmieszczenia tego urodzaju. Kraje europejskie w roku bieżącym prawie bez wyjątku odznaczają się urodzajem dobrym albo bardzo dobrym. Znacznie lepsze zbiory niż w roku ubiegłym mają kraje bałkańskie i naddunajskie, bardzo dobre zbiory są we Włoszech. We Francji, choć produkcja jest nieco niższa od zeszłorocznej, jednak zasadniczo zbiory są dobre. Dobre również zbiory są w Europie środkowej. W rezultacie produkcja całej Europy z wyjątkiem Z. S. S. R. jest wyższa od zeszłorocznej według obliczeń Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa o 27 milj. kwintali i od przeciętnej za ostatnie lata o 55 mil. kwintali. Ten wzrost produkcji spowodowany jest po części przez wzrost powierzchni obsianej, a w większym stopniu przez wzrost plonów. Odmiennie przedstawia się sytuacja w Ameryce Północnej, gdzie dzięki niesprzyjającym warunkom klimatycznym zbiory pszenicy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie będą o ⅓ mniejsze od zeszłorocznych i blisko o 150 milj. kwintali mniejsze od przeciętnych za ostatnie lata. Tegoroczny zbiór w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie, zaledwie trochę przekraczający 200 milj. kwintali, prawdopodobnie wystarczy tylko na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego czyli eksport pszenicy będzie się opierał na zapasach z lat ubiegłych, które w ten sposób ulegną pewnej redukcji. Sytuacja w zakresie likwidacji zapasów pszenicy zamorskiej o tyle przedstawia się mniej pomyślnie, że w bieżącym roku gospodarczym dzięki urodzajowi pszenicy w krajach europejskich, maksymalne zapotrzebowanie importowe pszenicy w Europie nie przekroczy 85 milj. kwintali. W roku ubiegłym wynosiło ono 117 milj. kwintali, w roku 1931/32 — 144 milj. kwintali, i 1930/31 — 154 milj. kwintali. Z przytoczonych liczb widać, jak niskie będzie zapotrzebowanie w roku gospodarczym wobec lat ubiegłym. Na tem tle we właściwem świetle zarysowuje porozumienie zbożowe osiągnięte w Londynie. Ponieważ porozumienie to dzieląc kwoty eksportowe pomiędzy ważniejszych eksporterów nie zawiera żadnego środka przeciwko zarządzeniom ograniczającym import pszenicy do krajów ją przywożących, nie wiadomo czy da on należyty efekt pod postacią zwyżki cen lub wstrzymania ich spadku w roku bieżącym. Co się tyczy krajów Półkuli Południowej, to — jak dotąd wiadomo — nastąpiła niewielka redukcja powierzchni zasianej pszenicy w Australji i Argentynie oraz, że warunki atmosferyczne nie sprzyjają wegetacji zbóż. Narazie na rynkach amerykańskich po trwającej przez pewien czas zwyżce cen, spowodowanej przyczynami związanemi ze spadkiem kursu dolara, ceny zaczęły znów się chylić ku zniżce; również na rynkach europejskich ceny pszenicy już od dłuższego czasu mają bardzo słabą tendencję.

Ceny pszenicy za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Hard Winter 2.	New York czerwona jaro-ozima	Liverpool przeciętna	Hamburg Manitoba I.	Berlin krajowa	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętnna 1928/29 r.	4.40	4.87	4.96	4.98	5.21	5.18
„ 1929/30 r	4.27	4.51	4.78	4.66	6.05	4,42
„ 1930/31 r.	2.91	3.31	2.98	3.02	6.20	3.14
„ 1931/32 r.	2.03	2.47	2.32	2.61	5.60	2.88
„ 1932/33 r.	2.02	2.45	2.10	2.15	4.65	3.40
1932 r. 29— 3 IX .	2.03	2.39	2.25	2.32	4.96	3,05
1933 r. 17—22 VII .	2.65	2.79	2.30	2.52	4,45	4.32
24—29 .	2.57	2.88	2.24	2.40	4.45	4.12
31— 5 VIII .	2.57	2.87	2.22	2.44	4.15	2.41
7—12 . .	2.69	2.82	2.15	2.38	4.17	2.38
14—19 . .	2.36	2.58	2.01	2.16	4.12	2.15
21—26 . .	2.36	2.60	1.95	2.10	4.15	2.17
28— 2 IX .	2.30	4.53	1 92	2.07	4.16	2.24

U w a g a: Od 17.IV. 1933 r. ceny zbóż sa przerachowywane na dolary złote (w/g parytetu 1 dolar = 8.9141 zł.).

Ceny żyta za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Chicago Nr. 2.	New York Nr. 2.	Hamburg Westbern Rye (cif)	Berlin krajowe	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	4.11	4.52	4.61	4.89	3.45
„ 1929/30 r.	3.61	3.66	3.51	4.07	2.46
„ 1930/31 r.	1.77	1.96	—	4.11	2.42
„ 1931/32 r.	1.61	2.09	2.00	4.51	2.78
„ 1932/33 r.	1 56	1.78	1.47	3.69	1.93
1932 r. 29— 3 IX	1.30	1.75	—	3.82	1.81
1933 r. 17—22 VII	2.20	2.18	1.61	3.69	2.23
24—29	2.10	2.11	1.49	3.74	1.97
31— 5 VIII	2.13	2.10	1.45	3.38	1.88
7—12	2.12	2.06	1.41	3.37	1.76
14—19	1,97	1.64	1.37	3.34	1.68
21—26	2.04	1.71	1.34	3.36	1.54
28— 2 IX	2.00	1.73	1.34	3.39	1.49

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w dolarach:

Okres	Jęczmień		Owies		
	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań	Chicago	Berlin	Przeciętna Warszawa—Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	5.27	3.89	3.39	4.77	3.74
„ 1929/30 r.	4.60	2.89	3.16	3.74	2.43
„ 1930/31 r.	4.98	2.91	2.29	4.98	2.63
„ 1931/32 r.	4 08	2.75	1.68	3.50	2.52
„ 1932/33 r.	4.16	1.93	1.40	3.10	1.66
1932 r. 29— 3 IX .	4.25	2.11	1.30	3.29	1.62
1933 r. 17—22 VII .	—	—	2.31	3.30	1.87
24—29 .	—	—	1.92	3.27	1.75
31— 5 VIII .	—	—	1.96	3.26	1.59
7—12 .	—	—	2.01	3.27	1.51
14-19 .	4.02	—	1.83	3.24	1.42
21—26 .	4.08	—	1.89	3.17	1.38
28— 2 IX .	4.13	—	1.78	3.19	1.40

Ceny pszenicy i żyta za q (= 100 kg) w złotych:

Okres	Pszenica krajowa		Żyto krajowe	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	47.86	44.31	34.46	32.31
„ 1929/30 r.	40.75	38.72	21.90	21.80
„ 1930/31 r.	29.22	26.64	21 83	21.90
„ 1931/32 r.	26.97	24.21	25.10	24.30
„ 1932/33 r.	31.62	28.84	17.86	16.40
1932 r. 29— 3 IX .	28.90	25.54	16.80	15.53
1933 r. 17—22 VII .	39.57	37.33	20.78	18.88
24—29 .	36.75	36.50	18.63	16.36
31— 5 VIII .	—	21.50	17.17	16.49
7—12 .	21.75	20.71	15.95	15.42
14—19 .	19.88	18.35	15.25	14.65
21—26 .	19.50	19.17	13.95	13.58
28— 2 IX .	20.15	19.71	13.25	13.25

Ceny jęczmienia i owsa za q (= 100 kg) w złotych:

Okres	Jęczmień		Owies	
	Warszawa	Poznań	Warszawa	Poznań
Przeciętna 1928/29 r.	35.21	34.03	34.92	31.57
„ 1929/30 r	26.59	25.01	21.49	19.95
„ 1930/31 r.	25.81	26.11	24.59	22.19
„ 1931/32 r.	24.12	24.74	23.67	21.06
„ 1932/33 r.	17.18	16.94	16.15	13.32
1932 r. 29— 3 IX .	18.00	19.50	16.10	12.88
1933 r. 17—22 VII .	—	—	18.20	15.08
24—29 .	—	—	17 70	13.42
31— 5 VIII .	—	—	16.10	12.25
7—12 .	—	—	15.05	11.75
14—19 .	—	—	14.06	11.10
21—26 .	—	—	13.35	11.13
28— 2 IX .	—	—	13.13	11.79

Urodzaj żyta zapowiada się w roku bieżącym naogół dobrze, prawdopodobnie zbliżony on będzie do urodzaju zeszłorocznego. Ceny żyta na rynkach europejskich, które są miarodajne dla tego zboża, kształtują się wybitnie zniżkowo.

Kształtowanie się cen owsa niczem nie różni się od kształtowania się cen pierwszych dwóch zbóż, zaś notowanie cen jęczmienia na giełdzie berlińskiej, są prawie na poziomie zeszłorocznym.

Na polskim rynku zbożowym zniżkowa tendencja dla cen pszenicy i żyta przybrała charakter wprost katastrofalnego spadku. Ceny pszenicy w ostatnim tygodniu września wykazały pewne zahamowanie tendencji zniżkowej.

Całkiem analogiczna jest sytuacja owsa.

Edward Szturm de Sztrem.

Eksport i rynki zbytu zwierząt rzeźnych i produktów uboju.

A. *Rynki zagraniczne.*

Eksport trzody z Polski w ostatnim okresie dwutygodniowym przedstawiał się następująco:

	Wiedeń		Praga	
	Dowóz świń żywych szt.	Cenaa świń za 1 kg. ż. w. szyl.*)	Dowóz świń żywych szt.	Cena świń za 1 kg. ż.w. kc.**)
Sierpień IV tydzień	1380	1.60	—	—
Wrzesień I tydzień	2240	1.52½	—	—

Po przejściowej poprawie cen na wiedeńskim rynku trzody w ostatnim tygodniu sierpnia nastąpiła ponowna zniżka, która zbiegła się ze wzmożeniem naszego eksportu od pełnego wykorzystania kontyngentu.

W odniesieniu do rynku praskiego nie zaszła żadna zmiana na lepsze; przeciwnie, poczynając od 10. VIII podwyższona została jeszcze więcej barjera celna, chroniąca ten rynek przed zagranicznym importem. Mianowicie cła ruchome podniesiono do 337 kc od 100 kg. ż. w. trzody, co łącznie z cłem zasadniczem stwarza mur nie do przebycia dla polskiej nierogacizny. Nawiązując do niedawnych tradycyj, kiedy to rynek czeski przyjmował stale bardzo poważne ilości polskich świń — w r. 1930, ostatnim roku przed wprowadzeniem prohibicyjnych restrykcyj, 342.000 tys. szt. świń — nasze sfery zainteresowane przywiązują znaczną wagę do rozpoczynających się dn. 15 września b. r. rokowań handlowych polsko-czechosłowackich.

Praga, jak dotąd, zajmowała zdecydowanie negatywne stanowisko wobec zabiegów, mających na celu udostępnienie rynku czechosłowackiego dla polskiego eksportu artykułów hodowlanych. Zagadnienie to stanowi jedną z osi centralnych obecnych pertraktacyj i miejmy nadzieję — znajdzie tym razem pomyślne rozwiązanie.

Z dziedziny pertraktacyj gospodarczych, które sfery eksportu hodowlanego śledzić będą ze szczególnem zainteresowaniem, wymienić jeszcze należy rokowania w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego, prowadzone od szeregu dni w Paryżu, oraz rozpoczęte dnia 12 września w Bernie rokowania handlowe polsko-szwajcarskie. W obu tych krajach istnieją poważne możliwości dla importu polskich produktów mięsnych, zwłaszcza różnego rodzaju wędlin, i gdyby nie ograniczenia wwozowe, import ten reprezentowałby już obecnie bardzo pokaźną cyfrę.

Za pośrednictwem Pol. Związku Eksporterów i Wytwórców Wędlin, jedna z firm warszawskich eksportowała w ostatnich tygodniach do Sowietów ok. 100.000 kg. słoniny. Jak słychać, odbiorcy wyrażali zadowolenie zarówno z jakości towaru jak i stanu, w którym transporty przybyły do miejsca przeznaczenia. Pertraktacje w sprawie rozszerzenia eksportu artykułów hodowlanych do Rosji Sowieckiej w toku. W ich ramach rozważa się również możliwości wywozu znaczniejszych partyj bydła zarodowego.

*) 100 S = 103 zł.; **) 100 Kc. = 26.40 zł.

Bekony.

W okresie od 10 do 24 sierpnia r. b. (włącznie) wysłano z Polski do Anglji ok. 27.000 szt. świń przerobionych na bekony.

Oficjalne notowania bekonu na giełdzie londyńskiej nie uległy w okresie sprawozdawczym zmianie, co jednak nie pokrywa się z mocną tendencją rynku, stosownie do której należało się spodziewać dalszej zwyżki cen. Fakt, że mimo zwiększonego zapotrzebowania na bekon, przewyższającego niejednokrotnie ilości dopuszczone na rynek przez ustalony kontyngent, giełda nie zarejestrowała poprawy cen, — przypisuje się wpływom brytyjskim czynników miarodajnych. Charakteryzuje to w pewnej mierze trudną sytuację rządu brytyjskiego, który z jednej strony zmierza konsekwentnie po linji realizacji zobowiązań wobec własnej hodowli i produkcji bekonów, z drugiej zaś nie może zupełnie negliżować poważnego odłamu opinji angielskiej, reprezentującego interesy konsumenta. W ostatnich tygodniach mnożą się w Anglji ataki prasowe na rząd, wykazujące, jakoby rządowa polityka bekonowa doznała dotkliwego fiaska, bowiem przy znacznym wzroście cen tego popularnego produktu spożywczego, na czem cierpi konsument, krajowa produkcja bekonów nie uległa zwiększeniu.

Jakie będą dalsze losy tej rozgrywki, trudno dziś przesądzić. Wskazać jednak należy na ostatnie noty rządu angielskiego do rządów krajów zainteresowanych w imporcie bekonów do Anglji, wyjaśniające dostatecznie, że intencją brytyjskich czynników miarodajnych jest doprowadzenie zaleceń komisji pułk. L. Fox'a do mniej lub więcej szczęśliwego końca.

W związku z temi zamiarami reorganizacji własnej produkcji bekonów rząd angielski projektuje dalsze zmniejszenie ogólnego kontyngentu importowego na okres od 15 września 1933 r. od 28 lutego 1934 od 10½% do 12½%. Ścisła cyfra zamierzonej redukcji i szczegóły techniczne nie były jeszcze znane w chwili, gdy to pisaliśmy, a więc tuż przed 15 września. I to jest również szczegół, ilustrujący trudność powzięcia decyzji przez rząd angielski. Zmniejszony globalny kontyngent byłby podzielony pomiędzy poszczególne kraje według zasady ich procentowego udziału w imporcie. Udział przytem Danji wynosić ma — zgodnie z postanowieniami świeżo zawartego traktatu angielsko-duńskiego — 62% globalnego

kontyngentu. Udział Polski natomiast ulec ma zmniejszeniu z 9,7% na 9,53%, co wiąże się ze zwiększeniem przydziału duńskiego (ubytek dla nas 0,20%) oraz uwzględnieniem w repartycji krajów, importujących poniżej 1% globalnego kontyngentu.

Powyższe zamierzenia rządu angielskiego wynikają z planów zwiększenia stopnia pokrycia zapotrzebowania ze strony konsumcji przez bekon własnej produkcji. Okres od 15. IX. do 31. X. 33 r. ma być okresem próbnym dla ustalenia cyfry krajowej wytwórczości. Następnie wejdą prowizorycznie w życie kontrakty między angielskimi producentami trzody a fabrykami bekonowemi. Okres ten, trwający od 1. XI. 33 r. do 28. II. 34 r., powinien w myśl intencyj angielskiego Ministerstwa Rolnictwa stworzyć właściwą podstawę dla rozbudowy krajowego bekoniarstwa. Produkcję swoją oprze ono na znanej sobie ściśle ilości trzody, mającej być dostarczoną przez rolnictwo, które zkolei przez kontrakty zabezpieczone zostanie przed niespodziankami rynkowemi. System ten dopełniony ma być przez zaostrzone restrykcje importowe, uwalniające rynek od groźby załamania się cen bekonu, wślad zaś za tem pogrzebania całego gmachu kunsztownych projektów.

Po 1 marca 1934 przewiduje obecnie rząd angielski wprowadzenie rocznych przydziałów kontyngentu dla państw importujących. Podkreśla przytem kategorycznie, że projektowana redukcja kontyngentu po 15. IX. 33 r. pozostanie całkowicie bez wpływu na ustalenie rozmiarów importu po 1. III. 34 r.

Najbardziej istotne w obsłudze angielskiego rynku bekony kontynentalne notowano w d. 1 września jak następuje (w sh. za 1 cwt.): duński 85—88, szwedzki 83—85, holenderski 79—84, polski 74—79, litewski 77—81.

W okresie dwutygodniowym od 10 do 24 sierpnia wysłano z Polski do Anglji ok. 1821 q szynek peklowanych. Tendencja rynkowa na ten artykuł uległa pewnej poprawie. Ceny kształtowały się przeciętnie na poziomie ok. 69 sh. za 1 cwt. Rynek szynek w puszkach nie wykazał większych zmian.

Poniższe tabelki ilustrują wysokość wysyłki bekonów i szynek z obszaru celnego Polski do Anglji (w q) oraz poziom uzyskiwanych cen za bekon.

Wysłano od 15.VIII do 1.IX 1933			Wysłano od 15.VIII do 1.IX 1932		
bekonów	szynek	razem	bekonów	szynek	razem
22.343	2.782	25.125	23.098	2.728	25.826

Ceny średnie bekonu polskiego w/g notowań giełdy londyńskiej

	11.VIII—1.IX 1933	15.VII—11.VIII 1933	12.VIII—2.IX 1932
Cena średnia za 1 cwt w shl.	76,5	62	55

B. Rynki wewnętrzne.

W okresie sprawozdawczym obserwujemy dalsze dość jednolite pogłębienie się procesu zwyżkowego na krajowym rynku zwierząt rzeźnych. Zwyżka ta, o której trwałości i zasięgu nie da się jeszcze nic bardziej zdecydowanego powiedzieć, wobec niewiadomej, jaką przedstawia obecny stan pogłowia zwierząt w Polsce, — jest jednak charakterystyczne w zestawieniu z katastrofalną derutą na rynku płodów roślinnych.

Zmiany, które zaszły, ilustrują poniższe tabelki, podające ceny średnie trzody i bydła na trzech głównych targowicach krajowych w drugiej połowie sierpnia r. b. i zawierające dane porównawcze z okresów poprzednich:

Ceny średnie trzody w złotych za 100 kg. ż. w.

Waga żywa w kg.	Warszawa			Poznań			Mysłowice		
	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VIII 1933	1.VIII—31.VIII 1932	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VIII 1933	1.VIII—31.VIII 1932	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VIII 1933	1.VIII—31.VIII 1932
Mięsiste do 80	—	—	—	88	82	86	—	—	—
80—120	—	—	—	93	89	98	95	88	102
100—120	—	—	—	97	95	104	110	98	119
Mięsne od 110 wzwyż	101	98	105	—	—	—	—	—	—
120—150	—	—	—	106	100	110	125	115	135
130—150	117	111	118	—	—	—	—	—	—
ponad 150	125	118	130	—	—	—	135	126	140

Ceny średnie bydła w złotych za 100 kg ż. w.
(Notowania dotyczą zwierząt pierwszej jakości)

	Warszawza			Poznań			Mysłowice		
	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VIII 1933	1.VIII—31.VIII 1932	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VIII 1933	1.VIII—31.VIII 1932	15.VIII—31.VIII 1933	15.VII—15.VII 1933	1.VIII—31.VIII 1932
Woły . .	78	73	82	68	64	71	—	72	65
Buhaje . .	—	—	—	62	61	64	63	70	62
Krowy . .	58	53	68	67	61	71	73	71	68
Jałowice . .	—	—	—	69	64	71	74	75	70
Cielęta . .	78	73	92	93	73	92	83	72	82

S. K.

Rynek jajczarski.

W okresie od 16-go do 31 sierpnia r. b. nastąpiło znaczne ożywienie przy zakupie jaj na eksport. Ceny jaj oryginalnych w ośrodkach produkcji i magazynach eksporterów wzrosły w tym czasie z 64 — 76 zł. początkowo do 84 zł., a następnie do 85 zł. za 24 kop jaj oryginalnych. W Warszawie za tę samą ilość jaj prześwietlanych płacono loco skład odbiorcy 85 do 95 zł. Z powodu mocnej tendencji, ceny te okazują skłonność do dalszego zwyżkowanio. Cena jaj eksportowych loco granica Polski wynosiła od 105 do 107 zł. za 2 skrzynie po 720 sztuk jaj.

Zgodnie z zapowiedzią wyrażoną w poprzednim Nr. 17 Rolnika-Ekonomisty eksport nasz do Niemiec kształtował się w sierpniu bardzo pomyślnie. W miesiącu tym bowiem wywieziono do Niemiec przez Chorzów 65 wagonów jaj wagi 528.150 kg. przez Zbąszyn 2 wagony wagi 19.645 kg. Ponadto wywieziono

do Szwajcarji 2 wagony jaj, wagi 17.420 kg
„ Czeczosłowacji 1 wagon jaj, wagi 10.000 kg
„ Holandji 1 wagon jaj, wagi 5.000 kg
„ Anglji (p. Chorzów) 2 wag., wagi 20.000 kg
„ Hiszpanji 40 wagonów jaj, wagi 379.435 kg

„ Włoch 39 wag. jaj, wagi 395.093 kg

Przez Gdynię przewieziono w pierwszych 20 dniach sierpnia do Anglji 50 transportów z jajami wagi 477.200 kg. Od początku br. do 20 sierpnia włącznie dostarczono do portu w Gdyni 918 transportów z jajami wa-

gi 1014,4 ton. W tej iczbie 31 transportów rumuńskich. W chłodni Gdyńskiej znajduje się około 350 transportów, zakupionych już za znacznej części przez importerów angielskich.

Anglja.

W związku z utrzymującem się od dawna pogłoskami o projektowanym w Anglji skontyngentowaniem importu jaj i zamiarze podniesienia cła na jaja sprowadzane, postarała się Danja o zapewnienie sobie stabilizacji dotychczasowych warunków wywozu jaj duńskich do Anglji. W tym celu został zawarty układ angielsko-duński, wedle którego zapewniono Danji możność eksportowania jaj do Anglji w ciągu najbliższych 3 lat na zasadzie obecnych warunków celnych. Ponadto w razie zarządzenia w Anglji skontyngentowania importu jaj przysługiwać będzie Danji prawo wprowadzenia na rynek ang. co rocznie przynajmniej 63 miljonów sztuk jaj.

Na wypadek zredukowania przez Anglję importu jaj z krajów niebrytyjskich, ograniczenie to obowiązywać będzie także i Danję, która jednak w takim razie będzie uprawnioną do dostawy do Anglji 38% całkowitej kwoty jaj dopuszczonej tam do przywozu.

Francja.

Jak już nadmienialiśmy w poprzednim Nr. 17 Rolnika-Ekonomisty, Francja wyznaczyła dla Polski tytułem kontyngentu przywozowego jaj na III-ci kwartał 285 ton jaj. Ten znikomo szczupły kontyngent będzie prawdopodobnie zrealizowany we wrześniu br. tj. w ostatnim miesiącu III kwartału br. W pierwszych dwu miesiącach tego kwartału nie mogło być mowy o wywozie jaj z Polski do Francji, gdyż bezcłowy dowóz jaj z kolonji francuskich przekreślił wszelkie szanse rentowności obarczonego olbrzymim cłem eksportu jaj z innych krajów do Francji.

Jeżeli uwzględni się, iż pomimo bojowego cła w Niemczech zdołaliśmy tam wywieźć przez 2 tylko stacje w sierpniu r. b. 67 wagonów jaj, wagi brutto — 547,7 t., netto 520,5 ton, to z pewnem zdziwieniem musimy stwierdzić, iż równocześnie z łatwością i bez żadnych przedwstępnych rokowań wywieźliśmy prawie 50% więcej jaj w jednym miesiącu trzeciego kwartału do Niemiec, ażeli nam Francja zezwoliła przywieść w ciągu całego tego kwartału.

Rosja.

Niemiecki tygodnik p. t. Eier Börse (Berlin N. 34 1933) donosi iż w związku z niedostatkiem wywozu w Rosji ceny jaj w Moskwie doszły obecnie do fantastycznej wysokości, wynoszącej po przerachowaniu na walutę niemiecką 1.70 do 3 R. M., czyli 3.60 do 6.36 zł. za jedno jajo.

Wiadomość powyższa, chociażby nawet było do pewneo stopnia przesadną, potwierdza przewidywania, wyrażone w N. 2 ze stycznia br. naszego czasopisma w rubryce „Rynek jajczarski".

Nie zadziwia też fakt, iż wywóz jaj rosyjskich do Niemiec spadł w pierwszem półroczu 1933 r. o 71% w porównaniu do eskportu w podobnym czasokresie w r. 1932, przyczem należy uwzględnić, że ogólny import jaj do Niemiec zmniejszył się w tym czasie tylko o 42%.

Niewątpliwie pozostaje, to w związku z dotkliwszym brakiem środków spożywczych z Rosji, skutkiem czego stępia się zwolna ostrze dumpingu sowieckiego.

Notowanie cen za jaja z Polski na rynkach zagranicznych loko wagon lub skład importera.

Kraj		W czasie od 16 do 31 sierpnia 1933 r.	W analogicznym okresie czasu w r. 1932
Anglja	za 120 szt.	51/52 kg 7 szylingów do 8 szyl. i 8 szyl. 3 pensy.	7 do 7/3
		49/50 kg 7 szyling. do 7 szyl. i 6 pens.	6 do 6/9
		M 6 szyl. i 3 pensy do 6 szyl. i 3 pens.	5/3 do 5/9
Austrja	za 1 jajo	Nie notowano	$10^3/_4$—11 groszy austr.
Czechosłowacja	za 1440 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Francja	za 1000 jaj	52/53 400—430 (nominalnie)	Nie notowano
Hiszpanja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Niemcy	za 1 jajo	$7^3/_4$—8 fenigów	Nie notowano
Szwajcarja	za 100 jaj	Nie notowano	Nie notowano
Włochy	za 1000 jaj	53/54 kg 290—300 lir 51/52 kg 270—280 lir	185—190,5 lir. 170—180 lirów

J. V.

Rynek maślarski.

Sytuacja krajowego rynku maślarskiego ulegała w miesiącach letnich ciągłym zmianom. Wzrost produkcji mleka, który zaznaczył się od czerwca, przybrał następnie takie rozmiary, że poszczególne ośrodki konsumcyjne, poprzednio sprowadzające masło z zachodniej Polski, mogły same pokrywać swe zapotrzebowanie. Wzmagająca się podaż, przewyższająca zapotrzebowanie rynkowe, musiała się odbić w konsekwencji na cenach. Notowania hurtowe, które w maju utrzymywały się na przeciętnym poziomie 2.60 do 2.80 zł. za 1 kg. masła, spadły z końcem czerwca do 2 zł., a nawet niżej. Nieco wyższe ceny płacono tylko na Górnym Śląsku i w Gdańsku, jednakże przy ograniczonym popycie.

Pewne ożywienie rynku krajowego można było zaobserwować w lipcu, kiedy podaż na rynku wewnętrznym nieco zmalała skutkiem interwencyjnego oddziaływania eksportu, wznowionego z końcem czerwca zwłaszcza przez mleczarnie zachodnio polskie, które musiały zredukować zbyt swego masła w innych częściach kraju. Od tej chwili notowania masła mimo niejakich wahań wykazują pewną poprawę. Sierpniową zwyżkę cen tłumaczyć należy ponadto żniwami, w czasie których podaż mleka i masła zazwyczaj poważnie maleje.

Wracając do kwestji eksportu masła, na wstępie trzeba zaznaczyć, że przewidywana nadwyżka eksportowa masła w wysokości 400 wagonów w miesiącach letnich okazała się mylną. Gdy do liczby wywozu masła za pierwsze siedem miesięcy b. r., wynoszącej 6.930 q., dodamy przypuszczalny wywóz w miesiącu sierpniu w wysokości około 3.000 q., to widzimy, że łączny eksport masła za osiem miesięcy b. r. wyniósł zaledwie około 100 wagonów. Liczby tej nie powiększy eksport wrześniowy, narazie bowiem pod tym względem, nie przewiduje się zdecydowanej poprawy.

Ze wszystkich rynków zbytu bezwzględnie najkorzystniejszym okazał się *rynek niemiecki.* Dzięki oddziaływaniu wprowadzonej w maju ustawy tłuszczowej oraz nieustan-

nej interwencji rządu niemieckiego ceny poważnie wzrosły, wskutek czego eksport masła polskiego do Niemiec, mimo braku jakiejkolwiek pomocy finansowej, został wznowiony. Pomijając niewielkie transporty masła, sprzedane jeszcze na wiosnę do Belgji, a w lipcu do Anglji, prawie cały tegoroczny nasz eksport masła kierował się i nadal kieruje się wyłącznie do Niemiec. Dzięki odprowadzeniu tegorocznych niewielkich zresztą nadwyżek masła do Niemiec, notowania hurtowe w kraju utrzymują się już do dwóch miesięcy na poziomie notowań od 2.80 do 3.00 zł. za 1 kg., tyle bowiem mniej więcej otrzymujemy za masło w Niemczech, gdzie od dłuższego czasu notują RM 117.— do RM 123.— za 50 kg. masła I gat. przy stałej mocnej tendencji. Mimo stwierdzonych możliwości przyznany nam kontyngent importowy masła w Niemczech jeszcze nie został wyczerpany, co również świadczy o bardzo małych nadwyżkach eksportowych masła w bież. roku.

Nadzieje wznowienia wywozu masła *do Anglji* zawiodły całkowicie. Obowiązująca od 20 czerwca premja kompensacyjna w wysokości 50% ad val. dla masła wysyłanego przez porty polskie nic nie pomogła, bo ceny masła na angielskim rynku kształtują się do tego stopnia niekorzystnie, że mimo tak wysokiej premji eksport jest nierentowny. Przeprowadzona w lipcu próba (wysłano 103 q masła do Londynu) potwierdziła nierealność jakiejkolwiek kalkulacji eksportowej. Tak więc pomoc finansowa okazała się zamała, a gdyby chciano mimo wszystko nawiązać ponownie stosunki handlowe z rynkiem angielskim, należałoby znacznie podnieść premję kompesacyjną; uskutecznienie tego zdaje się być w tej chwili bardzo trudne.

Na inne rynki nie eksportowaliśmy w lecie zupełnie. *Belgja*, która jeszcze na wiosnę kupiła około trzech wagonów masła polskiego, nie zgłasza od tego czasu żadnego zapotrzebowania, tem więcej, że skutkiem braku bezpośrednich połączeń okrętami zaopatrzonemi w chłodnie nie można było wykorzystać premji kompensacyjnej.

Analogiczna jest sytuacja w stosunku do *Szwajcarji*, której centrala zakupu masła zagranicznego, t. zw. „Butyra", zupełnie nie interesowała się masłem polskiem, mimo że umową z dnia 8 maja 1932 r. Polska otrzymała kontyngent w wysokości 18.000 q, okupiony wówczas drogo różnemi ustępstwami na rzecz importu ze Szwajcarji do Polski.

Rynek *francuski* nie wykazywał dotąd najmniejszych nawet możliwości zbytu dla naszego masła. Przyczyna leży między innemi w tem, że w okresie letnim francuska produkcja naogół sama pokrywa zapotrzebowanie rynku i w konsekwencji rząd francuski nie wyznaczył żadnego kontyngentu na trzeci kwartał. W związku z rynkiem francuskim zaznaczyć należy, że od 13 maja b. r. obowiązują nowe opłaty przywozowe, tym razem od licencyj przywozowych, w wysokości 50 fr. fr. od 100 kg. netto, co łącznie z cłem w wysokości 850 fr. oraz innemi opłatami zamyka dla nas ten rynek zbytu. W dniu 9-go sierpnia b. r. ogłoszono we Francji dekret, wprowadzający obowiązek znakowania masła pochodzenia zagranicznego. Rozporządzenie to wchodzi w życie 9-go października b. r.

Horoskopy na najbliższą przyszłość nie wróżą większych zmian na lepsze. Zagranicą sądzi się jednak, że już w październiku nastąpi dość poważna poprawa sytuacji na światowym rynku maślarskim. Przypuszczenia te opierają się na następujących symptomatach: Wskutek niskich cen masła na rynku angielskim, spożycie jego bardzo poważnie wzrosło. Import masła (po uwzględnieniu reeksportu do Wielkiej Brytanji za pierwszych siedem miesięcy b. r., obliczają na około 5,265.685 cwt. podczas gdy w tym samym czasie w roku 1932 przywóz wynosił 4.713.147 cwt, a w 1931 r. 4.593.682 cwt. Skutkiem wzrostu spożycia masła oraz zmniejszonej podaży zapasy w chłodniach angielskich poważnie się zmniejszyły.

Z różnych państw (Danja, państwa Bałtyckie, Holandja, Francja, Szwecja, Finlandja) donoszą o zmniejszeniu się produkcji masła wskutek upałów i małych opadów deszczowych. Raporty z Francji, Włoch, Niemiec i Belgji wskazują na wyczerpanie się zapasów masła.

Najważniejszem jednak wydarzeniem, mogącem decydująco wpłynąć na przebieg konjunktury, jest fakt gwałtownego spadku produkcji masła kolonjalnego, zwłaszcza w Australji, gdzie warunki atmosferyczne (bardzo sucha i gorąca wiosna) wysoce nie sprzyjają produkcji. Potwierdzeniem tych wiadomości są cyfry, ilustrujące ilości masła kolonjalnego z Nowej Zelandji, Australji, a także masła argentyńskiego, które znajdują się w drodze do Europy. Sygnalizują, że 7-go września nadejdzie około 350.000 skrzyń masła, podczas gdy w tym samym mniejwięcej terminie w roku zeszłym nadeszło około 524.000 skrzyń.

Najmniej znane są możliwości eksportowe masła syberyjskiego, te jednak mogą wpłynąć właściwie tylko przejściowo na sytuację na rynku angielskim.

Reasumując powyższe, przypuszczać należy, że w październiku można będzie się spodziewać wydatnego polepszenia sytuacji na światowym rynku maślarskim, co nie pozostanie bez wpływu na nasz eksport i na rynek maślarski u nas w kraju.

Najważniejsze notowania:

Warszawa		Berlin		Kopenhaga		Londyn	
Wyborowe I gatunek za 1 kg. zł.		I gat. za 50 kg. RM.		Notowania rozliczeniowe z mleczarń za 100 kg. kor.		Masło argentyńskie za 1 cwt. sh.	
data	cena	data	cena	data	cena	data	cena
30.V	2.50	30.V	115,—	1.VI	140,—	27.V	70—76
19.VI	2.40	13.VI	110,—	8.VI	148,—	3.VI	70—78
12.VII	2.40	14.VII	113,—	23.VI	146,—	10.VI	72—78
24.VII	2.80	25.VII	115,—	6.VII	148,—	17.VI	72—80
3.VIII	3 30	1.VIII	117,—	13.VII	158,—	23.VI	72—78
7.VIII	3.50	8.VIII	119,—	27.VII	165,—	29.VII	77—80
11.VIII	3.30	15.VIII	120,—	3.VIII	172,—	5.VIII	78—80
28.VIII	3.10	22.VIII	123,—	17.VIII	178,—	12.VIII	80
				31.VIII	186,—		

J. J.

Rynek chmielarski.

Nowy sezon chmielarski 1933 r. rozpoczął się w atmosferze niezwykłego podniecenia, którego źródła należy szukać w wiosennej haussie (od kwietnia do połowy czerwca r. b.), w związku z nowym rynkiem zbytu dla szlachetnego chmielu europejskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Ze znacznej zwyżki we wspomnianym okresie wiosennym niewiele skorzystali plantatorzy, do tego bowiem czasu wyprzedali się już ze znaczniejszych ilości chmielu. Kupcom również pozostały niewielkie remanenty towaru, na których coprawda sporo zarobili, nietyle jednak, ile się różnym spekulantom zdawało. Spekulacja była prawdziwą plagą dla pracy normalnego handlu. Kto tylko z New Yorku, Chicago lub innego amerykańskiego miasta miał krewnych w kraju, zgłaszał się z chęcią zakupu chmielu, słodu i beczek dębowych, jakgdyby Ameryka po-

trzebowała tych artykułów nieograniczone ilości. Mówiono przytem zazwyczaj o tranzakcjach na miljony dolarów, ofert zaś żądano na wagony lub tonny; podczas gdy zwykły handel chmielarski operował dalej w skromnych granicach centnarami po 50 kg.

Który z plantatorów lub kupców poddał się tej psychozie spekulacyjnej, to naturalnie z chmielem pozostał. Wielu z tych przygodnych spekulantów na eksporcie do Ameryki potraciło już własne, a często wyciągnięte od naiwnych kapitalistów pieniądze, ale to nie odstrasza nowej falangi kandydatów, chętnych do dezorganizacji rynku i spekulowania znów przeważnie na cudzy koszt.

Utarte wśród niemieckich plantatorów przysłowie: „Hopfen kann alles" potwierdza, że chmiel jest istotnie nieobliczalnym artykułem w sensie wahań ceny, lecz rzecz prosta, iż w tym labiryncie rzeczywistych i sztucznych konjunktur łatwiej orjentować się doświadczonemu fachowcowi, obeznanemu z trudnym do rozpoznania towarem i znającemu bardzo różnorodne właściwości rynków zbytu, niż laikowi, marzącemu tylko o zyskach na chmielu. Z całym naciskiem należy podkreślić, że wielkie i bardzo stare firmy chmielarskie, operując tym niebezpiecznym, bo fluktuacyjnym towarem, w krótkich zazwyczaj okresach hauss sezonowych traktują zakupy realnie, wystrzegając się spekulacyjnego załatwiania interesów. Te refleksje poprzeć można przypomnieniem krótkiej a szumnej historji wielkiej powojennej firmy norymberskiej „Gebrüder Steinlein", której główny właściciel w ciągu kilku lat zaprzepaścił kilka miljonów dolarów i z rozpaczy skończył z życiem.

W okresie wiosennej pomyślnej konjunktury ceny na rynku w Żatecu podniosły się z 1100 kc. do 2500 kg., nasze ceny eksportowe w tym okresie wahały się w granicach od 500 do 600 zł. za 1 ctn. 50 kg. Po tej zwyżce ceny uległy załamaniu i wówczas plantatorzy wstrzymali się z podażą do chwili rozpoczęcia nowej kampanji. Nadzieje plantatorów na zwyżkę cen zawiodły i w ten sposób wyszło na jaw osłabienie przemysłu piwowarskiego w Europie. Po zahamowaniu eksportu chmielu do Ameryki, przemysł ten nie był w stanie wchłonąć znikomych resztek ze zbioru 1932 r. W czasie od połowy czerwca do lipca nastrój rynków był bardzo ospały, przy nader małych obrotach, chociaż ceny pozornie utrzymywały się na dość wysokim poziomie.

Sprawdzona już ilość zbioru światowego w 1932 r. wynosiła 838.700 ctn. (w 1929 r. 1.668.500 ctn., w 1930 r. 1.219.700 ctn., w 1931 r. — 939.700 ctn.); spożycie zaś w kampanji 1932/33 r. — 968.710 ctn. (156.710.000 hl. piwa; w roku poprzednim 172.937.000 hl.). Teoretyczny niedobór chmielu 138.010 ctn. pokryty został w lwiej części zapasami browarów z poprzednich lat i częściowo remanentami z 1931 i 1930 r., pozostałemi w handlu i u plantatorów. Stąd wynikło krótkotrwałe zainteresowanie dla starszych roczników chmielu i podciągnięcie ceny w Żatecu do 1.000 koron czeskich za 1931 r.

Można śmiało powiedzieć, że w nową kampanję wchodzimy prawie bez remanentów chmielu z 1932 i 1931 r., zaś zapasy z dawniejszych lat, jakkolwiek będą przedmiotem handlu dla krajów egzotycznych i dla domowej produkcji piwa, surowcem dla wyrobu piw jasnych już być przestały.

Chłody wiosenne opóźniły wegetację chmielu o 3 tygodnie, co częściowo zostało powetowane przez pogodny lipiec. Chmielniki w tym roku były bardzo starannie uprawiane i nawożone. Walczono energicznie z peronosporą w Niemczech i innych krajach, a u nas z pchełką ziemną i mszycą, co pochłonęło dużo kosztów i pracy. W okresie kształtowania się szyszek susza i zimne noce nie pozwoliły na pełne dojrzenie produktu. Pomimo to rozpoczęto obrywanie około 20 sierpnia (normalne przed 10-ym sierpnia). Warunki atmosferyczne dla zbioru i suszenia chmielu są wprost fatalne. Silne wiatry pozrywały duże ilości pędów i poobijały szyszki. Stąd na bezmała 40% chmielu powstały plamiste zaczerwienienia. Zimne noce dały się również we znaki. Częste deszcze raz poraz spędzają robotników z plantacyj i opóźniają zbiór, który w tak niekorzystnych warunkach powinien być jaknajprędzej zakończony.

Wedle przypuszczeń światowe zbiory 1933 r. ilościowo będą zbliżone do zeszłorocznych, zaś jakościowo wypadną słabiej. W Niemczech spodziewają się 138.000 ctn., wobec 118.000 ctn. w 1932 r., natomiast w Czechosłowacji najgłówniejszy rejon Żatecki zbierze około 60.000 ctn. zamiast 115.000 ctn. z roku ubiegłego. We Francji w rejonie Alzackim liczą na zbiór około 20.000 cnt. (w 1932 r. — 12.000 ctn.). W Jugosławji w rejonie Backa sopdziewają się zebrać zaledwie 7.000 ctn. (w 1932 r. — 11.000 ctn.), natomiast w Slowenji będzie około 22.000 ctn. (w 1932 r. — 17.000 ctn.). W Polsce zamiast przewidywanych w lipcu 40.000 ctn., osiągnie się w najlepszym razie zbiór 1932 r. t. j. około 32—34.000 ctn. W rejonie Lubelskim będzie o 15% więcej, niż w roku ubiegłym, zaś na Wołyniu wydajność bardzo się zmniejszyła.

W związku z mocną tendencją, pomimo wstrzemięźliwości kupców, ceny w Żatecu z 1800 kor. cz. podniosły się do 2400—2600 koron. W Niemczech za pierwszą partję wczesnego chmielu zapłacono po 325 marek. Wyjątkowo wysokie ceny osiągnęły chmiele jugosłowiańskie: od 4000 do 5000 dinarów (= 1850 do 2300 kor. cz.). Wszystkie te ceny należy rozumieć za 50 kg., za chmiel na plantacjach.

Na najbardziej miarodajnym rynku żateckim, na którym wzorują się ceny polskie, od tygodnia notowania utrzymują się na tym samym poziomie: 2300—2600 kor. cz. t. j. od 600 do 690 złotych. W innych rejonach czeskich: usteckim, rudnickim i Dauba, ceny są około 400 koron niższe. Dotąd brak wiadomości o dokonanych tranzakcjach w rejonie lubelskim, pomimo znacznego zainteresowania kupców. Plantatorzy stawiają żądania po przeszło 500 złotych za gatunek prima; kupcy zaś nie są skłonni do akceptowania tej ceny. Zawieranie tranzakcyj utrudnia nieskończony zbiór chmielu, lecz za tydzień tych przeszkód już nie będzie.

Zainteresowanie chmielem polskim jest duże wyłącznie ze strony eksporterów i z tą sytuacją musi się liczyć handel. Zubożały, przeciążony podatkami polski przemysł piwowarski zdolny będzie zakupić najwyżej 15% z tegorocznych zbiorów i to przy udzielaniu kredytu, na który zasługuje z istniejących 170 browarów nie więcej niż 10%. Jak się rozwiąże ten wprost tragiczny splot wspólnych interesów: polskiego chmielarstwa i polskiego browarnictwa, wyjaśnić się niestety może w ten sposób, że większość browarów nie będzie w stanie zapłacić za chmiel zużyty dawniej, ani zakupić świeżych zapasów. Nieustępliwemu stanowisku władz skarbowych z jednej strony, z drugiej zaś zbyt wygórowanym cenom piwa można zawdzięczać obniżenie się produkcji tego napoju do około 900.000 hl. w roku bieżącym. W stosunku do roku zeszłego stanowi to spadek o 25%, do roku zaś 1929 — 65%!

Bez względu na to, jaką ilość chmielu zakupią krajowe browary, pozostałość zbioru znajdzie łatwą lokatę na rynkach zagranicznych. Niema obawy powtórzenia się hi-

storji roku zeszłego, kiedy wyeksportowaliśmy 85% zbioru po fatalnej cenie, że zniżką 40—50% w stosunku do cen żateckich. Różnica cen, jak w latach dawniejszych, powinna być utrzymana w granicach 15—25%, zależnie od gatunku towaru.

Pomoc finansowa ze strony banków dla racjonalnego sfinansowania zbiorów jest niewystarczająca ze względu na wysoki poziom cen chmielu.

W tej chwili plantatorzy i kupcy zajęli pozycje wyczekujące. Browary oziębłe traktują oferty, uważając ceny chmielu za zbyt wysokie i z tem stanowiskiem musi liczyć się handel. Przez jakie fluktuacje przejdzie rozpoczęty sezon, trudno obecnie przewidzieć.

Poważną rolę w tym względzie odegra eksport do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Spodziewają się tam zbiorów o 1/3 większych, co dałoby przeszło 300.000 ctn.

Podczas lata ceny w New orku spadły za chmiel amerykański z 87—90 cent. na 60—61 cent., zaś na chmiel europejski z 125—130 cent. na 105—110 cent. za funt ang. Ilość, jakość i skala cen chmielu amerykańskiego będzie miała duży wpływ na kształtowanie się cen w Europie.

Perspektywa dla realizacji obecnie kończących się zbiorów zasadniczo jest korzystna. Dla plantatora chmiel będzie w tym roku jedynym rentownym płodem rolnym. Perspektywy tej nie jest w stanie załamać nawet wszechpotężny kryzys gospodarczy. On będzie jednak regulował nadmierne aspiracje producentów, bo nie można zapomnieć, że chmiel potrzebny jest wyłącznie do wyrobu piwa, którego cena nie może być wyższa, niż obecnie. Jeżeli mało zarabiające masy robotnicze i rzemieślnicze, główni konsumenci piwa, jeszcze bardziej ograniczą spożycie tego napoju, nikt ich w tym względzie nie zastąpi.

Wacław Ścibor.

KRONIKA KRAJOWA.

Pożyczka Narodowa.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 5 b. m. D. U. R. P. Nr. 67 poz. 503 porucza Ministrowi Skarbu wypuszczenie 6% pożyczki wewnętrznej w nominalnej wysokości 120.000.000 złotych w złocie w obligacjach imiennych. Pożyczka podlega jednorazowemu wykupowi po upływie lat 10 od daty jej wypuszczenia. Odsetk' od od obligacji płatne będą zdołu w dniu 2 styczna i 1 lipca każdego roku. Obligacje pożyczki przyjmowane będą według ich wartości nominalnej przez wszystkie kasy urzędów skarbowych na spłatę należności z tytułu podatku od spadków i darowizn. Obligacje i kupony pożyczki nie ulegają zajęciu, nie wyłączając zajęcia z tytułu należności publicznych prawnych. Rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu ustala: kurs emisyjny pożyczki w wysokości 96 zł za sto, termin otwarcia subskrypcji na dzień 28 września r. b. Subskrypcje przyjmować będą: Bank Polski Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztowa Kasa Oszczędności, Banki Związkowe, Komunalne Kasy Oszczędności, oraz wszystkie kasy urzędów skarbowych. Pożyczka wypuszczona będzie w odcinkach po 50. 100. 200. 500 i 1000 złotych. Celem ułatwienia nabywania obligacyj należność za nie rozłożona jest na 6 równych rat miesięcznych z których pierwsza ma być uiszczona przy sybskrypcji następne w listopadzie, grudniu i t. d. Subskrybenci, wpłacający całość lub większą część należności zgóry otrzymają bonifikatę w wysokości 0,5% miesięcznie od wpłaconych przed terminem sum. Obligacje wydawane będą subscrybentom poczynając od dnia 1 lipca 1934.

Pożyczka zostaje wypuszczona na pokrycie niedoboru za drugie półrocze bieżącego roku budżetowego.

Bank Akceptacyjny.

Ustawa z d. 24 marca 1933 r. „O ułatwieniach dla instytucyj kredytowych, przyznających dłużnikom ulgi w zakresie wierzytelności rolniczych" stwarza podstawę do zawierania układów pomiędzy instytucjami kredytowemi wierzycielskimi a dłużnikami rolnikami; ustawa ta jednocześnie zapowiada powołanie do życia Banku Akceptacyjnego.

Rząd powołując do życia Bank Akceptacyjny wyszedł z tego założenia, że zawarte układy między dłużnikami, a instytucjami kredytowemi stworzą podstawę dla przyznania kredytu tym instytucjom przez Bank Akceptacyjny, który ma na celu uporządkowanie zadłużenia rolniczego w następujących instytucjach: 2) Banku Polskim i bankach państwowyhh, 2) w przedsiębiorstwiach bankowych, 3) w centralach finansowych spółdzielni kredytowych, 4 w centralach finansowych komunalnych kas oszczędności i Galicyjskiej Kasie Oszczędności 5) w poszczególnych spółdzielniach kredytowych i kasach komunalnych 6) w instytucjach ziemskiego kredytu długoterminowego, 7) w centralach gospodarczcch i innych przedsiębiorstwach, oznaczonych przez Ministra Skarbu, 8) w przedsiębiorstwach, mających na celu produkcję nawozów sztucznych, bądź maszyn rolniczych, korzystających z bezpośredniego kredytu w Banku Polskim.

Pierwszą czynnością, zmierzającą do uporządkowania zadłużenia rolniczego jest zawarcie układu międy instytucją wierzycielską a dłużnikiem rolnikiem. Układ ustala łączna sumę długu wraz z zaległemi procentami oraz spłatę tego długu w ciągu lat siedmiu. W ciągu pierwszego roku, względnie w ciągu pierwszych dwuch lat spłacie podlegają tylko odsetki. W pięciu następnych lub sześciu latach ma miejsce spłata kapitału według następującej tabelki:

spłata kapitału w ciągu 6 lat

w II	roku podlega spłacie	5%	sumy	długu
w III	" " "	10%	"	"
w IV	" " "	15%	"	"
w V	" " "	20%	"	"
w VI	" " "	20%	"	"
w VII	" " "	30%	"	"

spłata kapitału w ciągą 5 lat

w III	roku podlega spłacie	5%	sumy	długu
w IV	" " "	10%	"	"
w V	" " "	15%—25%	"	"
w VI	" " "	20%—30%	"	"
w VII	" " "	50%—30%	"	"

Oprocentowanie ustalił Minister Skarbu na dwa najbliższe lata w wysokości 6¼% w stosunku rocznym.

1) Układy będą zawierane tylko z takimi dłużnikami, których ogólne zadłużenie mieści się w granicach, dających pewność, że dłużnik podoła całkowicie nowym ulgowym warunkom, wynikającym z umowy. Dłużnik poza własnem zobowiązaniem (wekslem) musi dostarczyć dostateczne zabezpieczenie dla całości zobowiązania gwarantujące terminowe wpłacenie rat. Jako zabezpieczenia mogą być wnoszone: 1) papiery wartościowe w stosunku 85% ich kursu giełdowego, 2) hipoteki (czyste wpisy, kaucje hipoteczne), mieszczace się w 75% szacunku nieruchomości wiejskiej, dokonanego przez jedną z państwowych lub prywatnych instytucyj, zajmujących się udzielaniem kredytu długoterminowego na okres dłuższy niż lat 20, 3) poręka osób odpowiedzialnych majątkowo, na które zgodzi się instytucja kredytowa. (Jeżeli dłużnik posiada uregulowaną hipotekę, poręka nie może dotyczyć sumy przewyższającej 2000 zł. dla nieposiadających hipotek ogólna najwyższa suma poręczona nio może przekraczać 7,500 zł.) 4) inne zabezpieczenia uznane każdorazowo przez Radę Banku Akceptacyjnego. W razie obniżenia się wartości zabezpieczenia, instytucja wierzycielska może domagać się zabezpieczenia dodatkowego.

Ponieważ układy mają dotyczyć uporządkowania zamrożonych krótkoterminowych zobowiązań rolników i służyć jako podstawa do pomocy Banku Akceptacyjnego dla instytucyj kredytowych, przeto od korzyści, płynących z układów będą wyłączeni dłużnicy o stosunkowo nieznacznem zadłużeniu a mianowicie:

I dłużnicy, których ogólne zadłużenie nie przekracza a) dla gospodarstw o obszarze do 100 ha: od 25 do 50 złotych na 1 ha, w zależności od miejscowych warunków gospodarczych; b) dla gospodarstw o obszarze ponad 100 ha. 35% szacunku gospodarstwa według taryf instytucyj ziemskiego kredytu długoterminowego.

II dłużnicy, których ogólne zadłużenie w jednej instytucyj nie przekracza: a) dla gospodarstw o obszarze 50 ha —150 złotych; b) dla gospodarstw o obszarze do 100 ha—500 złotych; c) dla gospodarstw o obszarze ponad 100 — 200 złotych.

Od korzyści płynących z układów będą wyłączone również wierzytelności powstałe po dniu 1 lipca 1932 r. Zasada ta nie ma zastosowania do nowych zobowiązań, np. weksli wystawionych po dniu 1 lipca 1932 r., o ile te zobowiązania powstały już przed 1 lipca 1932 r. Od układów wyłączone są również wierzytelności wogóle nieściągalne i wierzytelności, które mogą być spłacone na dotychczasowych warunkach.

Gdy układ zostanie zawarty zostaje on zbadany przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego, który może układ przyjąć za podstawę dla kredytu, przyznanego instytucyj wierzycielskie, przez Bank Akceptacyjny. Z wnioskiem o zawarcie układu występuje z zasady instytucja wierzycielska, propozycję w sprawie układu może również instytucji wierzycielskiej złożyć dłużnik.

Z tą chwilą gdy instytucja wierzycielska zawrze szereg układów ze swemi dłużnikami i jakkolwiek oprze swe wierzytelności na lepszem zabezpieczeniu, niż przed zawarciem układów, to instytucja taka, szczególniej, gdy wkłady obejmą znaczną sumę jej aktywów, może się znaleźć przejściowo w trudnościach wobec swych wierzycieli; bowiem gdy rozłoży wpływy z krótkoterminowych należności własnych dłużników na lat siedem, nie może tegoż uczynić ze swemi zobowiązaniami, płatnemi natychmiast lub krótkoterminowemi.

Stworzenie Banku Akceptacyjnego daje rozwiązanie tej sytuacji. Bank ten bowiem udzielać będzie instytucjom wierzycielskim pomocy w postaci kredytu. Kredyt ten udzielany na lat siedem, będzie co pół roku w ciągu tego okresu przedłużany. Oprocentowanie tego kredytu będzie wyższe o ⅛% od stopy dyskontowej Banku Polskiego (obecna stopa = 6%). Kredyt udzielany przez Bank Akceptacyjny, wówczas tylko zostanie przedłużany co pół roku, o ile zarówno dłużnicy jak i instytucje wierzycielskie wywiązywać się będą ściśle z obowiązku stopniowego spłacania swych zobowiązań. Niedotrzymanie terminów uznaje sie za zerwanie układu i Bank Akceptacyjny nie przedłuży kredytu dla instytucji wierzycielskiej, a ta zwolniona z zawartego układu przez sam fakt niedotrzymania umowy ze strony dłużnika, zmuszona zostanie podjąć sądowe dochodzenie swej należności. Za podstawę udzielanego kredytu przez Bank Akceptacyjny instytucjom wierzycielskim, przyjmowane będą te zabezpieczenia, które dłużnik rolnik złoży swej instytucji wierzycielskiej.

Ponieważ dłużnik rolnik jak poprzednio wspomnieliśmy po zawarciu układu płaci 6¼% instytucji wierzycielskiej od sumy swego długu, więc instytucje wierzycielskie będą ponosić straty skutkiem tak niskiego oprocentowania. Straty te w połowie pokryte zostaną przez Skarb Państwa, który przeznacza na ten cel 75 miljonów złotych. Rozprowadzeniem tej sumy zajmie się Bank Akceptacyjny w ten sposób, że zawrze on z instytucjami, obniżającemi swym dłużnikom odsetki, specjalne umowy, przyznające tym instytucjom dopłatę podwyższającą odsetki, płacone przez dłużników. Dopłata ze strony Banku Akceptacyjnego wyniesie:

a) 2% w stosunku rocznym, jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze danej instutucji stanowią conajmniej 50% ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez instytucję;

b) 1½% w stosunku rocznym jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze instytucji stanowią od 33% do 50 ogólnej sumy kredytów udzielonych przez instytucję;

c) 1% w stosunku rocznym, jeżeli wszystkie wierzytelności rolnicze instytucji stanowią od 10% do 33% ogólnej sumy kredytów udzielonych przez instytucję;

d) komunalnym kasom oszczędności, spółdzielniom kredytowym i gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym może być przyznana dodatkowa pomoc Skarbu Państwa z tytułu obniżenia odsetek dłużnikom, na podstawie decyzji Ministra Skarbu. Pomoc ta nie może przekraczać ¾% w stosunku rocznym.

Jeżeli po zawarciu układu z rolnikiem dłużnikiem zda-

rzy się, że nawet przy zastosowauiu wszelkich możliwych środków, wierzytelność będzie nieściagalną, wówczas Bank Akceptacyjny w połowie pokryje stratę instytucji wierzycielskiej. Fundusze na pokrycie tych strat czerpane będą ze Skarbu Państwa. Wierzytelność uznana nawet po wyczerpaniu wszelkich możliwych środków egzekucyjnych za nieściągalną i pokryta w połowie przez Bank Akceptacyjny, nie będzie darowana dłużnikowi. Dochodzenie jej będzie się odbywać w przyszłości za pośrednictwem jednego z banków państwowych.

Zwroty ceł przy wywozie artykułów hodowlanych.

W Dzien. Ust. Nr. 59 z dn. 30 lipca ukazały się dwa rozporządzenia (poz. 445 i poz. 446) na mocy których tracą moc obowiązującą z dn. 31 sierpnia r. b. zwroty ceł przy wywozie przetworów mięsnych oraz mięsa wieprzowego, wołowego, cielęcego i baraniego. Należy zauważyć iż zwrot ceł przy wywozie bekonów i szynek, który obowiązywał do dnia 31 sierpnia b. r. (D. U. R. P. Nr. 51, poz. 419) nie został przedłużony.

W związku ze zniesieniem zwrotu ceł przy wywozie przetworów mięsnych, bekonów i owiec oraz mięsa od dnia 31 sierpnia b. r. ukazała się w nr. 198 Monitora Polskiego z b. r. uchwała Rady Ministrów z dnia 25 sierpnia b. r. w sprawie przyznania dodatkowego kredytu w budżecie Ministerstwa Skarbu na popieranie eksportu. Uchwała ta przewiduje kredyt w wysokości 7.721.000 zł. na popieranie eksportu artykułów hodowlanych, w szczególności na wydatki związane z premjowaniem eksportu tych artykułów.

Powyżej wymienione postanowienie obok odnośnych uchwał Komitetu Ekonomicznego R. M. zapowiadają zasadnicze zmiany dotychczasowych zasad popierania wywozu artykułów hodowlanych. Mianowicie system automatycznego popierania wywozu zostaje zastąpiony systemem indywidualnego traktowania poszczególnych potrzeb eksportu.

Kontyngenty cukru.

Rozporządzenie Ministra skarbu wydane w d. 14 sierpnia r. b. w porozumieniu z Ministrami: Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Rol. (Dz. U. R. P. Nr. 66, poz. 497) wyznacza prowizorzczne kontyngenty cukru za czas od 1 października 1933 r. do 30 wrzećnia 1934 r.:

a) zasadniczy kontyngent 2.843.066 q cukru białego,

b) zapasowy kontyngent 142.153 q cukru białego,

c) eksportowy kontyngent 2.779.308 q cukru białego.

Kontyngenty zostały wyznaczone proporcjonalnie do przewidywanej produkcji 63 cukrowni w r. 1933/34 w sposób podany w załączniku do rozporządzenia. Ogólna ilość przewidywanej produkcji wynosi 3.447.220 q.

Podatek majątkowy.

Rozporządzenie Min. Skarbu z dnia 13 lipca r. b. w sprawie obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 53 poz. 402) w § 2 lit. a) zawiera przepis, że kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej obliczone na 1933 rok płatne są w I grupie kontyngentowej (rolnictwo) w następujących terminach: połowa w terminie do dnia 30 września 1933 r. włącznie, druga połowa w terminie do dnia 15 listopada 1933 roku włącznie.

W związku z tym przepisem Min. Skarbu wydało okólnik z dnia 10/VIII r. b. L. D. V 37760/2/33, w którym poleca podległym organom przystąpić do obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontygentowej. Ministerstwo zaznacza, że stawki nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontygentowej wynoszą:

1) dla płatników podatku gruntowego, opłacających podatek gruntowy ponad zł. 25 do zł 60 rocznie (bez degresji), ustawowa stawka daniny wynosi 20% podatku gruntowego, zwyżka kontygentowa 10% tej stawki, czyli ostatecznie płatnicy tej kategorji mają płacić 22% państwowego podatku gruntowego tytułem daniny majątkowej.

2) dla płatników podatku gruntowego, opłacających państwowy podatek gruntowy ponad zł. 60 rocznie (bez progresji), ustawowa stawka daniny wynosi 40% podatku gruntowego, zwyżka kontygentowa 10% tej stawki, zatem obciążenie z tytułu nadzwyczajnej daniny majątkowej tej grupy podatników wynosi 44% państwowego podatku gruntowego.

W myśl okólnika władze skarbowe mają rozesłać płatnikom nadzwyczajnej daniny majątkowej nakazy zapłaty w takim terminie, aby bezwzględnie nakazy te były doręczone do dnia 15 września r. b. W razie doręczenia nakazu po dniu 15 września I rata daniny jest płatna w ciągu dni 14, a II rata w ciągu 2 miesięcy, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. Pozostałe przepisy okólnika dotyczą daniny majątkowej w II grupie kontygentowej.

Umarzanie zaległości podatkowych.

Min. Skarbu wydało okólnik L. D. V 36113/I/33 z dn. 2/VIII 1933, mocą którego postanowienia okólnika z dn. 23/III 1933 r. L. D. V 11560/1/33 (Rolnik Ekonomista Nr. 9 str. 236 r. 1933), dotyczące umarzania zaległości podatkowych, które wygasły z dniem 30 czarwca r. b. zostały przedłużone do końca grudnia 1933 r.

Postanowienia te dotyczą zaległości w państwowych podatkach, pochodzących z okresu do d. 31 grudnia 1931 r. włącznie w następujących granicach dla poszczególnych płatników:

1) w podatku przemysłowym do kwoty 10.000 zł.

2) w podatku dochodowym z działu I ustawy do kwoty 5.000 zł.

3) w podatku majątkowym do kwoty 10.000 zł.

4) w podatku od kapitałów i rent do kwoty 1.000 zł.

5) w podatku gruntowym do kwoty 1.500 zł.

6) w podatku od nieruchomości do kwoty 1.000 zł.

7) w podatku od lokali do kwoty 500 zł.

Sumy te obejmują wyłącznie należności na rzecz skarbu, niezależnie zatem od tych sum izby skarbowe upoważnione są do umarzania także przypadających od nich dodatków państwowych i samorządowych na podstawie przyjętej w ustawodawstwie skarbowem zasadzie, że dodatki dzielą los należności głównej. Pozatem władze skarbowe upoważnione są do umarzania grzywien pochodzących z okresu do dnia 31 grudnia 1931 r. włącznie w granicach podanych powyżej, grzywien powstałych z tytułu zwłoki w uiszczaniu wymienionych podatków.

Podatek dochodowy od dzierżawy.

W zeznaniu dochodu na rok podatkowy 1927 właściciel pewnego majątku w Małopolsce Wschodniej p. Mikołaj K. zaznaczył, że majątek ten użytkuje jego zięć p. Józef J. W zeznaniu przedstawił cały szereg pozycyj potrąceń od dochodu z tytułu ubezpieczenia budynków od ognia, amortyzacji wartości tych budynków, remontu, dalej z tytułu wydatków rzeczowych na 4 młyny gospodarskie i t. d. W rezultacie po uwzględnieniu wszystkich powyższych potrąceń wykazał dochód do opodatkowania w kwocie 5728 zł.

Komisja Szacunkowa przy Izbie Skarbowej we Lwowie tylko częściowo uwzględniła potrącenia amortyzacyjne właściciela majątku i ustaliła jego czysty dochód w kwocie 11.163 zł. Władza wymiarowa stanęła na stanowisku, że amortyzacja budynków ma być potrącona nie właścicielowi majątku, lecz użytkowcy.

To zapatrywanie władzy zwalczał właściciel w odwołaniu przeciw wymiarowi podnosząc, że użytkowca dóbr Józef J. jest nikim innym, jak dzierżawcą dóbr, któremu opuszczono czynsz dzierżawny. Amortyzacja wartości budynków gospodarczych jest zdaniem odwoławcy, ekwiwalentem pomniejszenia wartości majątku i jako taka winna być potrącona wyłącznie z dochodu właściciela lecz nie dzierżawcy majątku.

Komisja odwoławcza nie uwzględniła odwołania, zauważając, iż zarzut niepotrącenia na amortyzację kwoty 10 tys. zł. od budynków mieszkalnych, gospodarczych, przemysłowych i urządzeń przemysłowych w dobrach Kniaże jest nieuzasadniony, gdyż dobra te są w używaniu zięcia użytkodawcy, którego dochód z tych źródeł jest opodatkowany.

Komisja Odwoławcza nie uwzględniła odwołania także z tego powodu, że wymiar jest uzasadniony przepisami art. 65 i 73 Ustawy o państw. pod. dochod. Zarzuty podniesione w odwołaniu są — zdaniem motywów decyzji Kom. Odwoławczej — gołosłowne, ponieważ płatnik nie użytkuje nieruchomości gruntowej i budynków, od których żąda potrącenia na amortyzację. Majątek ten użytkuje zięć płatnika, jako dzierżawca, który w swoich zeznaniach w ten sposób wyraźnie określa swój stosunek do płatnika.

Powyższa decyzja Kom. Odwoławczej była przedmiotem skargi do NTA, który rozpoznając sprawę, ustalił następujący stan faktyczny i prawny:

Płatnik zarzuca, że zaskarżonem orzeczeniem naruszono przepisy artykułów 6 i 9 Ustawy o pod. dochod., nadmieniając, że przedmiotowego odpisu amortyzacyjnego nie uwzględniono także przy wymiarze podatku dochodowego, dotyczącym jego zięcia Józefa J. Zarzutów tych nie mógł uznać NTA za uzasadnione, albowiem artykuł 6 ustęp 1 Ustawy o państw. podatku doch. głosi, iż za dochód uważa się sumę wszystkich przychodów z poszczególnych źródeł, wymienionych w art. 3, po strąceniu kosztów osiągnięcia, zachowania i zabezpieczenia tych przychodów, łącznie z corocznem prawidłowem odpisaniem na zużycie budynków, maszyn i wszelkiego rodzaju inwentarza. Powołany zaś art. 3 punkt 1 stanowi, iż opodatkowaniu podlegają dochody z nieruchomości gruntowej, własnej, posiadanej, użytkowanej lub dzierżawionej. Ponieważ dobra Kniaże, jak wynika z akt sprawy i z zeznania o dochodzie, złożonego przez zięcia płatnika Józefa J., były przez tegoż użytkowane i ten ostatni wykazał też do opodatkowania dochód z tych dóbr, podczas, gdy skarżący żadnego dochodu z tego przedmiotu nie miał i nie wykazał, przeto przepis art. 6 Ustawy, zezwalający na coroczne prawidłowe odpisanie na zużycie budynków i maszyn, może mieć zastosowanie tylko do tego podatnika, który z użytkowanej nieruchomości czerpie i wykazuje dochód do opodatkowania, względnie z którego dane źródło dochodowe jest włączone do podstaw wymiaru.

Twierdzenie skarżącego, że amortyzacja wartości budynków jest ekwiwalentem pomniejszenia ich wartości względnie majątku płatnika i jako takie winno być potrącone z dochodu w każdym wypadku, bez względu, czy majątek jest we własnym zarządzie, czy w dzierżawie, jest trafne, atoli pod warunkiem, że nieruchomość ta stanowi u danego podatnika źródło dochodu w jednej z wymienionych w art. 3 postaci. Gdy jednak dane źródło dochodu nie było u płatnika całkowicie uwzględnione, przeto wobec takiego stanu rzeczy żądanie potrącenia spornej amortyzacji nie znajduje oparcia w ustawie.

Nie może być również uwzględniony zarzut skargi, iż przedmiotowego odpisu amortyzacyjnego nie uwzględniono także przy wymiarze podatku dochodowego, dotyczącym zięcia skarżącego. Pomijając bowiem okoliczność, iż kwestja zasadności wymiaru podatku dla *innego* płatnika nie może mieć oczywiście znaczenia dla oceny legalności zaskarżonej decyzji, zarzut ten jest także i z tego powodu nieuzasadniony, ponieważ zięciowi płatnika wymierzono podatek dochodowy z dóbr *według norm średniej dochodowości*, a zatem po uwzględnieniu także amortyzacji budynków.

Z tych przyczyn N. T. A. skargę, jako nieuzasadnioną oddalił i w odnośnym wyroku (6 kwiecień 1933 r. L. Rej. 2047/31), ustalił następującą zasadę prawną:

„Przepis art. 6 Ustawy o podatku dochodowym, zezwalający na coroczne prawidłowe odpisanie na zużycie budynków i maszyn, może mieć zastosowanie tylko do tego podatnika, który z użytkowanej nieruchomości czerpie i wykazuje dochód do opodatkowania, względnie z którego dane źródło dochodowe jest włączone do podstaw wymiaru".

Dr. L. G.

Projekt nowego układu taryf drzewnych.

D. 8 września r. b. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie projektu nowego układu taryf drzewnych, opracowanego przez Ministerstwo Komunikacji w formie specjalnego zeszytu taryf drzewnych, obejmującego przewozy drewna we wszelkich komunikacjach. Na porządku dziennym postawione były dwie sprawy, a mianowicie czy projektowany układ taryf drzewnych jest przejrzystszym i łatwiejszym do operowania dla stron niż dotychczasowy i czy do projektowanego zeszytu taryf drzewnych należy włączyć ulgowe taryfy na przewóz drzewa z t. z. zeszytu aneksowego, przewidującego ulgi taryfowe czasowe. Większość obecnych na konferencji, a mianowicie: delegaci resortowych Ministerstw, Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych oraz Zwiazku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. wypowiedziała się za nowym układem taryf drzewnych, uznając go za znacznie przejrzystszy i za włączeniem do tego zeszytu taryf aneksowych.

Przegląd ustaw i rozporządzeń.

Umowę o ubezpieczeniu społecznem pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Rzeszą Niemiecką podpisaną w Berlinie w dn. 11. VI. 1933 r. podaje D. U. R. P. Nr. 65, poz. 487.

Powiatowych urzędów ziemskich siedzibę i właściwość terytorjalną zmienia rozp. Min. Roln. i Ref. Rol. z dn. 14. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 66, poz. 496).

Prowizoryczne kontyngenty cukru wyznacza rozp. Min. Skarbu wydane w porozumieniu Min. Przem. i H. oraz Rol. i Ref. Rol. z dn. 15. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 66, poz. 497).

Ulgi celne na papier pakowy, gazetowy i kancelaryjny uchyla rozp. Min. Skarbu, Przem. i H. oraz Rol. i Ref. Rol. z dn. 15. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 66, poz. 498).

Ordynację pocztową uzupełnia rozp. Min. Poczt i Telegrafów z dnia 22. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 66, poz. 499).

Wypuszczenie pożyczki wewnętrznej normuje rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 5. IX. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 503).

Przemiału żyta dotyczy rozp. Min. Skarbu, Przem. i H. oraz Rol. i Ref. Rol. z dn. 25. VIII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 505).

Wypuszczenia pożyczki wewnętrznej dotyczy rozp. wykonawcze Min. Skarbu z dn. 7. IX. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 507).

Obowiązek odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa uzupełnia rozp. Min. Spr. Wojsk. i Wewn. wydane w porozumieniu z Min. Rol. i Ref. Rol., Komunikacji, Przem. i H., Poczt i Telegr. oraz Skarbu z dn. 26. VII. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 68, poz. 510).

KRONIKA ZAGRANICZNA.

Sprawy międzynarodowe.

Międzynarodowy Układ Pszeniczny.

W Nr. 200 Deutsche Getreide Zeitung z dn. 29 sierpnia został opublikowany tekst londyńskiego układu pszenicznego, podpisanego w dniu 25 sierpnia przez przedstawicieli rządów Niemiec, Austrji, Belgji, Bułgarji, Francji Anglji, Węgier, Grecji, Irlandji, Italji, Polski, Rumunji, Hiszpanji, Szwecji, Czechosłowacji, Szwajcarji, Rosji oraz Jugosławji jak również Argentyny, Australji, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Układ posiada 7 artykułów

W art. 1-ym zostało oszacowane zapotrzebowanie światowe pszenicy na czas od 1 sierpnia 1933 do 31 lipca 1934. Zapotrzebowanie to wynosi 560.000.000 buszli co stanowi 15 miljonów tonn. Główne kraje eksportujące, a więc Argentyna, Australja, Kanada oraz Stany Zjednoczone nie mogą posiadać w tym czasie większego wywozu pszenicy aniżeli 560 milj. buszli.

W art. 2-gim wymienione kraje zobowiązują się zmniejszyć swój wywóz przenicy w czasie od 1 sierpnia 1934 r. do 31 lipca 1935 r. o 15% przeciętnego zbioru z przeciętnej powierzchni zasianej w latach 1931—1933, po odtrąceniu ilości normalnego spożycia wewnętrznego. W razie przekroczenia przez zapotrzebowanie światowe obliczonych w wymieniony sposób ilości pszenicy, Stany Zjednoczone oraz Kanada otrzymają dodatkowe kontyngenty wywozowe w celu umożliwienia im likwidacji posiadanych zapasów.

W art. 3-im rządy Bułgarji, Jugosławji, Rumunji i Węgier zobowiązały się do tego, że ogólny ich wywóz pszenicy w roku gospodarczym 1933—34 nie przekroczy 50 miljonów buszli. Ilość ta może być jednak podniesiona do 54 miljonów buszli o ile kraje naddunajskie uznają, że wymaga tego likwidacja nadwyżki wywozowej pochodząca ze zbiorów 1933 r.

W artykule 4-ym kraje naddunajskie zobowiązały się nie wywozić w roku gospodarczym 1934—35 więcej pszenicy niż 50 miljonów buszli oraz nie powiększać areału tego zboża.

W art. 5-tym zostało stwierdzone, że aczkolwiek Rosja nie jest w stanie zobowiązać się do zmniejszenia swojej produkcji pszenicy, to jednak zgadza się ograniczyć jej wywóz pochodzący ze zbiorów 1933—34 r., a mianowicie do granic, które zostaną ustalone na drodze porozumienia z zamorskiemi krajami eksportującemi. Zgadza się również Rosja na to, iż zagadnienie eksportu pszenicy rosyjskiej w roku gosp. 1934—35 będzie stanowiło przedmiot układu państw eksportujących, które są reprezentowane w Komitecie Doradczym (zob. art. 7-y).

W art. 6-ym kraje importujące, które podpisały układ, zobowiązały się do: 1) niestosowania środków zmierzają-

cych do powiększenia areału pszenicy oraz środków, któreby wpływały na zwiększenie jej zbiorów. 2) zastosowania wszelkich możliwych środków zmierzających w kierunku zwiększenia spożycia pszenicy oraz do stopniowego usuwania tych zarządzeń, które utrudniają jego wzrost; 3) zrewidowania ceł przywozowych w zakresie pszenicy z tą chwilą, gdy światowa cena pszenicy osiągnie poziom określony w aneksie A i utrzyma się na tym poziomie w ciągu ustalonego okresu czasu. Cena ta wynosi 12 fr. fr. w złocie za 100 kg, albo 63,04 centów zł. za buszel a okres czasu, w ciągu którego ma się ona utrzymać, stanowi 16 tygodni. Stawki celne muszą być różne w poszczególnych krajach, gdyż muszą być utrzymane w takiej wysokości, aby mogły zapewnić rolnikom danego kraju cenę opłacającą produkcję. Nie mogą być jednak tak wysokie aby stanowiły podnietę do powiększenia areału; 4) zrewidowania systemów kontyngentowania przywozu w roku gospodarczym 1933—34, a jeśli to będzie niemożliwe w tym roku, to w roku gospodarczym 1934—35, o ile ceny światowe wykazywać będą wyraźną tendencję zwyżkową w porównaniu do 1-go półrocza 1933 r. Z zobowiązaniem tem nie stoi w sprzeczności akcja mająca na celu zapewnienie rynku wewnętrznego dla własnej produkcji, w granicach areału nie większego niż dotychczasowy.

Art. 6-ty zawiera zastrzeżenie, że dobrowolne zmniejszenie wywozu pszenicy z krajów eksportujących, mające na celu podniesienie cen, nie może być sparaliżowane pozez politykę zbożową krajów importujących.

Art. 7-y zawiera postanowienie w sprawie utworzenia Doradczego Komitetu Pszenicznego, którego działalność i podstawy finansowe zostały omówione w aneksie B. Komitet ma czuwać nad wykonaniem i funkcjonowaniem układu.

AUSTRJA.

Podwyższenie opłat celnych przy pszenicy.

Stawka celna dodatkowa dla pszenicy i orkiszu, ustalona w d. 6 sierpnia b. r. na 6 zł. koron została obecnie ponownie podwyższona do 10 Zł. K. Cło zasadnicze po dawnemu wynosi 6 pop. K. cło zaś dodatkowe 10 zł. K. więc obciążenie na 100 kg. wynosi 16 zł. K.

Nowe ograniczenia importu.

W dzienniku urzędowym z d. 18 sierpnia b. r. ogłoszono szereg nowych zarządzeń, zmierzających do utrudnień importu. Między innemi zakazano przywozu artykułów następujących: jęczmień pastewny, buraki pastewne, kukurydza, siano, słoma, krajanka buraczana, mączki pastewne — rybna i mięsna, otręby i pasze treściwe.

Traktat z Węgrami.

W d. 25 sierpnia 1933 r. podpisany został protokuł dodatkowy do traktatu handlowego austrjacko-węgierskiego.

Pierwotnie przyznany w traktacie przez Austrję kontyngent drzewny podniesiony został w protokule dodatkowym z 7.500 wagonów do 14.500 wagonów drewna. W tem 5.000 wagonów drewna tartego, 2.000 wagonów okrąglaków i 500 wagonów drewna opałowego. Wzamian przemysł austrjacki otrzymał szereg koncesyj i ulg przy wywozie do Węgier w zakresie papieru, wyrobów chemicznych, jedwabiu sztucznego i tekstyljów.

Następnie Austrja podjęła się odbioru pszenicy węgierskiej w ilości 500.000 q i mąki — 750.000 q. Co do pozostałych ilości kontyngentu pszenicy w wysokości 700.000 q, to żądania węgierskie uwzględnione zostały w tej formie, że możliwość przyznania powiększonego do tych granic kontyngentu przyjęta będzie pod uwagę dopiero w r. 1934. ten punkt umowy wywozu, jak sądzić należy, wzbudzi bardzo poważne ataki ze strony zaoceanicznych dostawców pszenicy do Austrji.

Austrja sprowadziła w r. 1832 około 2,7 miljona kwintali pszenicy w tem z Węgier. — 1 miljon kwiatali. Przewidywane więc na rok przyszły powiększenie kontyngentu węgierskiego do 1,2 mil. q., w związku — w dodatku jeszcze — z powiększoną zdolnością samozaopatrywania się Austrji w ten artykuł, oznaczać będzie zupełnie wyraźne i niebudzące wątpliwości zmniejszenia zaoceanicznych dostaw pszenicy do Austrji.

W r. 1932 Kanada dostarczyła na ten rynek 400.000 q pszenicy; Stany Zjednoszone A. P. 161.000 q; Argentyna 73.900 q.

W zakresie kształtowania się bilansu wymiany towarowej pomiędzy Austrją i Węgrami, cyfry statystyki za okres pierwszego półrocza b. r. pozwalają stwierdzić, że stosunek wywozu tych państw utrzymuje się na poziomie relacji 1 : 1,5 na korzyść Węgier.

WIELKA BRYTANJA.

Walka o angielski rynek drzewny.

„Times", w dłuższej notatce redakcyjnej, która nosi charakter inspirowanej przez koła miarodajne, omawia sytuację na angielskim rynku drzewnym, jaka wytworzyła się w związku z dużym importem miękkiego drzewa rosyjskiego.

W notatce tej wyrażone jest przypuszczenie, że minister Kanadyjski Bennet wykorzystał swój pobyt w Londynie nie tylko dla omówienia spraw, związanych z uregulowaniem handlu światowego pszenicą, lecz, że omawiał także sprawę importu drzewnego z Kanady do Angji. Podobno minister Bennet w bardzo energicznej formie domagał się od rządu Wielkiej Brytanji uregulowania dowozu drzewa rosyjskiego w sensie znacznego ograniczenia tego importu. Minister Kanadyjski wskazywał na to, że nadmierny import miekkiego drzewa z Rosji godzi nie tylko w interesy Kanady, lecz narusza też interesy innych kontrahentów handlowych Anglji, w pierwszej zaś mierze, interesy Szwecji, Finlandji i Polski. Słusznem więc byłoby zredukowanie importu z Rosji do połowy rozmiarów dotychczasowych. Leży to w interesie wyrównania bilansu wymiany towarowej angielsko-rosyjskiej, a także i w interesie idej solidarności imperjalnej, gdyż położone na wschodzie Kanady przedsiębiorstwa drzewne zatrudniane są zaledwie w 40% swej zdolności wytwórczej.

CZECHOSŁOWACJA.

Wznowienie umowy państwa z Syndykatem Zbożowym.

Umowa Syndukatu Zbożywego i rządem, na której to umowie oparta była koncesja i przywileje syndykatu ekspirowała z d. 1 sierpia b. r. Obecnie rząd przedłożył koncesję do d. 31 lipca 1934 r. Na mocy nowych zarządzeń uprawnienia syndykatu rozszerzone zostały również i na przywóz otrąb. Rząd akceptował całkowicie wysokość opłat, pobieranych przez Syndykat. Opłaty te wynoszą przy kukurydzy eksportowej 20 Kč, przy kukurydzy przemysłowej 8 Kč, przy zbożach — z wyjątkiem pszenicy — 1 Kč, przy otrębach 15 Kč. Opłaty na rzecz syndykatu przy imporcie pszenicy wkalkulowane zostały do s.awek celnych, wobec czego w zarządzeniu omawianem nie figurują.

Ustalenie kontyngentów importowych.

Syndykat importu bydła (i trzody) ustalił na wrzesień kontyngent przywozowy świń tłuszczowych w wysokości 6.500 sztuk. Udzielone w maju b. r. pozwolenie na przy-

wóz 500 sztuk świń jugosłowiańskich zostało przedłużone, a prócz tego udzielono jej dodatkowego pozwolenia na przywóz uzupełniajacy 3.000 sztuk trzody. Niezależnie od tego Syndykat udzielił pozwolenia importu 250 sztuk trzody z Rumunji, 500 sztuk — z Danji, 300 sztuk — z Holandji i 200 sztuk bez określenia kraju pochodzenia.

Następnie dopuszczony został import 10 wagonów masła z krajów skandynawskich, ozaz $12\,^1/_2$ wagonów jaj (pod warunkiem wymiany na zasadzie kompensacji lub za odpowiedni kontyngent na rzecz Czechosłowacji) z Węgier lub krajów bałkańskich.

Stan pogłowia świń.

Według spisu pogłowia trzody chlewnej w Czechosłowacji, dokonanego na 1 lipca b. r., stan pogłowia wynosi 3.276.871 sztuk wobec 3.082.458 sztuk w dniu 1 lipca ub. roku. Wzrost pogłowia w Czechosłowacji wniósł zatem w ciągu ostatniego roku 194.413 sztuk, czyli 6,3%. Najwyższy wzrost pogłowia świń nastąpił w historycznych Czechach, a następnie na Morawach i Śląsku. Spadek pogłowia nastąpił na Słowaczyźnie i na Rusi Podkarpackiej.

NIEMCY.

Polityka Zbożowa w r. gosp. 1933-34.

Zgodnie z enuncjacjami rządu Rzeszy (zob. Deutsche Getreide-Zeitung N. 162 z b. r.) oraz z zarządzeniami wydanemi w tej dziedzinie, niemiecka polityka zbożowa opiera się w bieżącym roku gosp. na następujących zasadach.

W celu stworzenia nowych możliwości zbytu zboża pochodzenia krajowego na rynku wewnętrzym, na pierwszy plan została wysunięta zasada stanowjąca dalej idące obostrzenie dotychczasowych wytycznych, a mianowicie zasada zamknięcia dodatkowego przywozu zbóż z zagranicy, który w ubiegłych latach był w pewnym stopniu dopuszczany. Stanowi to konsekwencję nadprodukcji zbożowej w Niemczech, która w dość ostrych tormach ujawniła się już w ubiegłym roku a w bieżącym pogłębiła się, jak wynika z pierwszego szacunku zbiorów tegorocznych. Oczywiście, o czem mowa w dalszem przedstawieniu wytycznych niemieckiej polityki zbożowej, w bieżącym roku omówiona zasada jest uzupełniona wyłączniami, dotyczącemi obrotu zamiennego.

W ostatnich latach gospodarstwa roine w Niemczech prowadziły tego rodzaju politykę, że korzystając z tendencji niskicgo kształtowania cen białkowych środków pastewnych, zaopatrywały się, dla potrzeb swojej produkcji zwierzęcej, w tańsze pasiewne zboża zagraniczne, rzucając na rynek zboże własnej produkcji. Wydaje się, iż niemiecka koncepcja polityczno - gospodarcza stworzenia różnego poziomu cen na zboża przeznaczone do konsumcji ludzkiej oraz na zboża przeznaczone na paszę, nie wydała dodatnich rezultatów i w próbie doświadczeń okazała się trudna jeśli nie niemożliwa do zrealizowania. Z tego względu odnosi się wrażenie, iż polityka zbożowa Niemiec powoli, coraz wyraźniej, rezygnuje z utrzymania wspomnianych dwóch różnych poziomów cen, jednego, który jest pożądany ze względów ogólnych, drugiego, który jest pożądany z punktu widzenia rozwoju krajowej prooukcji zwierzęcej.

Obok powyżej scharakteryzowanej zasady wysuwa się również na plan pierwszy druga zasada: jaknajprędszego zepchnięcia z rynku wewnętrznego możliwie natychmiast po żniwach, wszelkich nadwyżek które na nim ciążą. Należy zaznaczyć, że odciążenie rynku wewnętrznego może odbywać się nawet, jak to wynika z struktury niemieckich zarządzeń zbożowych, kosztem przywozu zboża z zagranicy w orugiej połowie roku gospodarczego.

Podobnie jak w ubiegłym roku gospodarczym, niemiecka polityka zbożowa zwraca szczególną uwagę na zagadnienie zmniejszenia podaży, a ściślej nacisku podaży, na ceny w okresie pożniwnym, na drodze bądź jej rozłożenia bądź też zwiększenia chłonności rynku przez wzmocnienie siły finansowej kupiectwa oraz młynarstwa krajowego. Również zwrócona jest uwaga na zmniejszenie nacisku wierzycieli na rolników w okresie pożniwnym, który zmusza ich do rzucania na rynek nadmiernej ilości zboża w celu wywiązania się ze swoich zobowiązań.

Na tle scharakteryzowanych zasad poszczególne zarządzenia niemieckiej polityki zbożowej przedstawiają się następująco.

Bank Rzeszy otworzył dla młynarstwa, kupców zbożowych, przedsiębiorstw przetwórczych oraz spółdzielni rolniczo-handlowych, znaczne kredyty dyskontowe o oprocentowaniu 4%, które umożliwiają na rynku pieniężnym łatwe dyskonto weksli z tytułu tranzakcji zbożowych.

Następnie, w celu zmniejszenia nacisku wierzycieli z tytułu zobowiązań krótko-terminowych, których płatność przypadła po żniwach (w szczególności weksle nawozowe), regulowanie tych zobowiązań zostało przesunite na dalsze terminy. Ma to dlatego szczególnie ważne znaczenie z punktu widzenia utrzymania cen zbożowych, ponieważ, wobec niskish cen artykułów hodowlanych w Niemczech w bieżąeym roku zaspakajanie wierzycieli pociągnełoby za sobą przedewszystkiem wzmożoną podaż zboża. Instytucje kredytowe zostały zobowiązane przez rząd Rzeszy do stopniowego dostosowywania terminów płatności do postępów w zakresie realizacji zbiorów. Ponadto, wydano zarządzenia w dziedzinie ochrony rolnlka po zbiorach przed postępowaniem upadłościowem.

Stan pogłowia świń.

Ostatni (13-ty) numer czasopisma „Wirtschaft und Statistik" podaje wyniki spisu pogłowia trzody chlewnej, dokonanego na dzień 7 czerwca b. r. na całym obszarze Rzeszy. Zgodnie z wspomnianemi wynikami stan pogłowia na 7 czerwca r. b. w porównaniu do stanu pogłowia w dniu 1 czerwca 1931 i 1932 r. przedstawiał się następująco:

	Stan na			Spadek wzgl. wzrost pogłowia na 7.XI..33 w porównaniu do (w%)	
	7 czerw. 1933 r.	1 czerw. 1932 r.	1 czerw. 1931 r.	1 czerw. 1932 r.	1 czerw. 1931 r.
	miljony sztuk				
1) prosięta poniżej 8 tygodni	5,14	5,50	6,03	— 6,6	— 14,7
2) młode świnie od 8 tygodni do $^1/_2$ roku	9,75	9,83	10,35	— 0,8	— 5,8
3) świnie od $^1/_2$ do 1 roku	4,45	4,11	4,17	+ 8,3	+ 6,6
w tem:					
świnie rzeżne	3,75	3,46	3,42	+ 8,6	+ 9,5
maciory	0,65	0,61	0,69	+ 7,4	— 5,8
w tem prosięta	0,42	0,37	0,41	+ 12,6	+ 3,1
knury	0,05	0,04	0,06	— 0,3	— 15,9
4) świnie od roku w górę	1,83	1,85	1,98	— 0,8	— 7,4
w tem:					
świnie rzeżne	0,25	0,24	0,25	+ 3,9	+ 1,4
maciory	1,51	1,53	1,66	— 1,5	— 9,1
w tem prosięta	0,98	0,94	1,02	+ 4,3	— 4,3
knury	0,07	0,08	0,67	— 1,2	+ 2,1
Ogólny stan pogłowia	21,17	21,29	22,53	— 0,5	— 6,0
ogółem macior	2,16	2,14	2,35	+ 1,0	— 8,1
w tem prośnych	1,40	1,31	1,43	+ 6,7	— 2,2
ogółem świń rzeźnych	4,00	3,70	3,78	+ 8,2	+ 9,0

S T A T Y S T Y K A

Przywóz i wywóz niektórych artykułów rolniczych według wydawnictw Gł. Urzędu Statystycznego.

Przywóz.

	SIERPIEŃ — LIPIEC			
	1932/33	1931/32	1932/33	1931/32
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**2.084.818**	**2.089.308**	**809.459**	**1.032.060**
Pszenica	21.864	15.745	3.764	3.029
Żyto	9.806	5.596	1.254	1.183
Jęczmień	44	6	10	2
Owies	6	1	2	0
Kukurydza	4.649	7.737	526	1.210
Ryż	55.326	70.185	12.068	20.803
Nasiona past. i traw	1.591	1.522	642	928
„ oleiste	66.036	30.070	17.249	7.475
Cebula	294	1,088	51	381
Len i konopie	818	1.887	1.367	1.857
Jabłka świeże	5.956	10.565	3.401	8.084
Śliwki „	706	1.253	267	335
Śliwki suszone	6.658	5.638	3.972	4.545
Cytryny	11.265	10.621	4.958	5.199
Pomarańcze	2.666	2.898	1.732	2.329
Winogrona	3.496	5.672	1.800	2.266
Orzechy	1.208	1.483	1.628	2.381
Słonina	0	0	0	0
Smalec	0	258	0	481
Łoje zwierzęce nieprzerobione	9.027	7.022	6.161	5.643
Skóry surowe	18.762	15.637	20.626	20.362
Wełna	16.214	12.313	44.288	35.587
Jelita	708	1.103	1.618	2.148
Mąka pszenna	0	157	0	60
Mąka żytnia	0	36	0	6
Słód	171	1.322	96	846
Tłuszcze roślinne	1.853	2.746	1.406	2.502
Makuchy niewymienione	4.229	11.592	662	2.153

Wywóz.

	SIERPIEŃ — LIPIEC			
	1932/33	1931/32	1932/33	1931/32
	w tonnach		w tys. złotych	
OBRÓT WSZYSTKIEMI TOWARAMI	**12.824.126**	**15.812.609**	**980.797**	**1,374.1 68**
Pszenica	38.803	72.491	8.222	16.791
Żyto	298.083	113.986	39.131	24.767
Jęczmień	161.436	142.668	23.541	31.084
Owies	15.875	2.776	2.045	813
Ryż	8.289	28.905	2.879	9.604
Strączkowe	52.704	41.215	15.880	13.873
Nasiona pastew. i traw	37.146	26.071	19.689	18.932
„ oleiste	10.890	14.971	6.492	7.505
„ buraków cukrowych	5.437	7.540	5.623	8.473
Ziemniaki	21.231	93.913	1.083	6.255
Chmiel	1.785	1.492	3.743	1.248
Len i konopie	7.596	8.134	4.254	4.968
Konie . . . sztuk	18.842	30.890	3.218	5.398
Bydło rogate „	3.173	8.820	1.692	4.184
Trzoda chlewna „	158.075	189.289	17.841	25.575
Drób żywy „	2.243.111	2.475.890	8.041	10.676
Mięso cielęce . . . tonny	1.447	2.747	1.249	3.038
„ wieprzowe	1.374	4.894	1.748	7.262
„ baranie	598	624	981	1.381
Bekony	47.763	54.986	72.214	81.429
Wędliny i szynki	5.622	8.540	9.659	19.063
Masło	771	6.011	1.884	24.976
Jaja	26.543	40.491	40.136	69.708
Skóry i futra surowe	13.643	9.939	18.015	16.108
Włosie, szczecina i sierść	984	789	4.134	4.189
Pierze i puch	1.251	1.669	5.975	9.777
Mąka pszenna	10.552	23.223	1.968	5.643
„ żytnia	22.942	10.747	3.422	2.404
Spirytus	8.782	1.406	3.593	918
Cukier	112.095	282.630	19.213	56.841
Ziemniaki suszone i płatki	8.007	11.515	1.181	2.190
Mąka i krochmal ziemniaczany	4.411	5.591	1.314	1.892
Otręby wszelkie	14.034	27.530	1.667	4.218
Makuchy lniane	13.772	7.854	2.812	1.978
Wysłodziny suszone i melasa	47.159	77.300	4.145	5.141
Drzewo:				
Papierówka	262.392	166.236	7.666	6.439
Kopalniaki i słupy telegraficzne	77.205	180.290	2.633	10.047
Kłody, kloce i dłużyce	202.015	129.466	11.232	9.988
Bale, deski, łaty i podkłady kolejowe	722.903	729.332	79.954	101.373